

PROTOKÓŁ

X Sesja Rady Gminy Raciążek

z dnia 31 stycznia 2025 r.

LISTA RADNYCH OBECNYCH NA POSIEDZENIU

lp	nazwisko	imię	status	podpis
1	Drzewiecka	Danuta	obecna	
2	Gierszewska	Agnieszka	obecna	
3	Jeliński	Łukasz	nieobecny	
4	Kopaczewska	Marlena Malwina	obecna	
5	Korubski	Łukasz Mikołaj	obecny	
6	Kosmal	Sławomir	nieobecny	
7	Kozłowska	Monika	nieobecna	
8	Mania	Marzena	obecna	
9	Niedźwiedzka	Agnieszka	nieobecna	
10	Partycka	Wioletta Magdalena	obecna	
11	Sadowski	Krzysztof	obecny	
12	Sobczak	Grzegorz	obecny	
13	Sobociński	Andrzej	obecny	
14	Szymańska	Monika	obecna	
15	Wypij	Marlena Stefania	obecna	
obecni		11		
wszyscy		15		

procent

73,33 %

Kworum zostało osiągnięte

PORZĄDEK OBRAD

1. Otwarcie obrad X Sesji Rady Gminy Raciążek. (10:08:23 - 10:23:57)

Przewodniczący – Otwieram obrady X Sesji Rady Gminy. Przepraszam, że takie spóźnienie wynikło, każdy wie dlaczego. Witam Radnych. Witam Pana Wójta, Pana Mecenasa, witam Sołtysów, Panią kierownik jak i mieszkańców Gminy Raciążek.

2. Stwierdzenie quorum. (10:26:38 - 10:26:40)

Przewodniczący - Stwierdzam, że z obecnych dwunastu Radnych na piętnastu. Stwierdzam, że jest kworum można prowadzić sesję.

Przyjęcia porządku obrad nie będzie, bo porządek obrad został napisany przez pracownika Urzędu Gminy i wysłany bez mojego podpisu tak samo protokół dopiero otrzymałem wczoraj. Przejrzałem go i tam po prostu nie są wszystkie wypowiedzi, też go nie podpisałem. Porządek obrad też był zawsze wysyłany bez mojego podpisu. Odnośnie do obsługi Biura Rady tak pod względem prawnym nie ma od początku kadencji tak samo była Pani co obsługiwała przez rok Biuro Rady później się zwolniła, później była w zastępstwie Pani Beata, później Pan Radek i Pan Radek jest na zwolnieniu często się zdarza, że jak jest sesja czy przed sesją, jest po prostu nieobecny, także był na zwolnieniu od piątku a wczoraj przyszedł był a dzisiaj już go po prostu nie ma i takie sytuacje dosyć często się zdarzały. Wójt jako organ wykonawczy nie zapewnia obsługi Biura Rady.

Radna Marlena Wypij podniosła rękę.

Radna Marlena Wypij – Przepraszam zgłaszam....

Przewodniczący – Nic Pani nie przeprasza, wszyscy będą mogli się wypowiedzieć. Każdy i mieszkańcy i sołtysi łącznie z Wójtem i Panem Mecenasem. Będzie udzielony każdemu głos. A teraz to ja mówię. Nikomu nie udzielałem głosu na razie także proszę się wstrzymać. Będzie miała Pani udzielony głos.

Radna Marlena Wypij – Dobrze, czekam.

Przewodniczący – I tak, ustawa o samorządzie gminnym art. 21 a. Przewodniczący Rady Gminy w związku z realizacją swoich obowiązków...

Radna Marlena Wypij – (przerywa wypowiedź Przewodniczącego) Składam wniosek formalny.

Przewodniczący (kontynuuje swoją wypowiedź) - może wydawać polecenia służbowe pracownikom urzędu gminy. Wykonującym zadania organizacyjne, prawne oraz inne zadania

związane z funkcjonowaniem Rady Gminy, Komisji i Radnych. W tym przypadku przewodniczący Rady Gminy wykonuje uprawnienia zwierzchnika służbowego w stosunku do pracowników Gminy, nie tylko o których mowa w zdaniu pierwszym. Także nie były wykonywane moje polecenia przez Biuro Obsługi Rady nie tylko jak była interpelacja, zapytanie ustne to po prostu nie było to odpowiadane. Pani Mecenasa tak samo to robiła nie odpowiadała, jeżeli ustnie. Jeżeli ja to chciałem to nie dostałem w terminie, musiałem to wszystko pisać pisemnie. Nawet jak pisemnie to w niektórych przypadkach nie dostałem odpowiedzi. Tak jak od Pana Sekretarza odnośnie premii i nagród też nie dostałem w czasie odpowiedzi. Jest ta odpowiedź teraz niepełna, bo Gminny Ośrodek Kultury w ogóle nie złożył. Urząd Gminy też nie złożył.

Radna Marlena Wypij – Składam wniosek formalny o odroczenie sesji.

Przewodniczący – Proszę, ja nie udzieliłem Pani głosu także Pani czeka w kolejce na razie to ja mówię i ja tutaj mówię kto może głos mieć czy nie. Tak, że po prostu dostanie Pani głos w swoim czasie, żeby mi ktoś nie powiedział, że nie udzieliłem komuś głosu. Czy ktoś wyjdzie, tak jak Wójt wyszedł z sesji, gdyby został dłużej głos miałby udzielony. Radni się wypowiadali, kierownicy się wypowiadali, sołtysi się wypowiadali, wszyscy wtedy, ale że wyszedł sobie, bo tak mu się zachciało to po prostu tak było, ale się zwała winę na Przewodniczącego, że to Przewodniczący to robi celowo, że nie udziela głosu. Ja nikomu jeszcze nie to, że nie udzieliłem głosu ani nikomu też nie zabrałem głosu i nie będę zabierał, bo nie widzę w tym celu, chyba że będzie awantura czy coś takiego drastycznego, że będzie trzeba policję wzywać to tak ale tak to każdy ma prawo się tu wypowiedzieć. Każdy jeden czy mieszkaniec czy ktokolwiek. Oczywiście w swoim czasie. Zakazane było wstawianie informacji na BIP-ie co też nie wolno, bo sama nazwa Biuletyn Informacji Publicznej w nazwie jest samo to, że można wstawiać wszystkie informacje publiczne te co związane z Gminą, z Radą. Mieszkańcy muszą się z tym zapoznać. Nie ma tak, że wybiórczo się jedno daje a drugich się nie daje, bo te co pasuje to można dać. A teraz jest zakaz całkowity. Wójt dał pismo pracownikowi Biura Rady zakazujące wstawiania na Bip i w ogóle jakichkolwiek informacji. Mało tego przepływ informacji z Urzędu Gminy odnośnie do pracy całego Urzędu i Wójta w ogóle jest sto procent od pewnego czasu ustał. Art. 8 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Podkreślić należy, że ten artykuł jedyny określa katalog informacji publicznej polegającej obligatoryjnie na zamieszczaniu na stronie biuletynu informacji publicznej. Zgodnie z tym przepisem organy władzy publicznej do której zaliczają się organy gminy: stanowiący i wykonawczy mogą udostępniać w biuletynie informacji publicznej również inne informacje publiczne a zatem również projekty uchwał, stanowisk Rady Gminy czy zarządzenia Wójta. Jeżeli statut Gminy wprowadził obowiązek zamieszczenia tych informacji w Biuletynie Informacji Publicznej wówczas informacje te podlegają obligatoryjnie zamieszczaniu na stronie BIP w Urzędzie danej Gminy. Powyższe obowiązki organów Gminy wynikają ponadto z art.11b. ust.2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Zgodnie z tym przepisem jawność działania organów gminy obejmuje w szczególności prawo obywateli do uzyskiwania informacji, wstępu na sesje rady gminy i posiedzenia jej komisji a także dostępu do dokumentów wynikających z wykonanych zadań publicznych w tym protokołów z posiedzeń rady gminy i komisji, Rady Gminy a w szczególności tak zwrot w szczególności w wyżej wymienionym przepisie jak również artykuł

6 ustawy o dostępie do informacji publicznej oznacza ,że jest to katalog przykładowy nie zaś zamknięty jeżeli jest to słowo przykładowy a nie zamknięty. Także można tu umieszczać wszystkie informacje nie, że komuś się widzi mi się chce czy nie chce. Wójt po prostu przekracza prawo i zrobił to celowo, bo myśli, że te informacje nie wypłyną. I tak wcześniej czy później wypłyną jak nie w ten sposób to w inny. Na wszystko zawsze jest sposób. Wójt nie może zakazać i po prostu dręczyć pracownik i takimi wpisami do karty pracy. Pracownikowi mówi, że to pismo może tylko pokazać, że ja nie mogę do ręki go wziąć tylko przeczytać. Myśli, że to jest samowolka no Putin to jest mało. To tak można powiedzieć, bo to nie jest prywatny folwark powiedziałem tylko tu mieszkańcy i proszę mieszkańców, żeby wreszcie zaczęli po prostu wpływać na Wójta i nie tylko, bo to co się tu dzieje to jak ten Pan napisał Radny z tego z Włocławka, że to jest Wilkowyje i to jest prawda sto procent no i to jest od początku...

Radna Marlena Wypij – Panie Przewodniczący Pan nie przynosi już wstydu naprawdę.

Przewodniczący – Pani niech nie mówi, cisza proszę cisza. Skończą każdy będzie miał głos nie ma problemu, każdy.... Teraz tak Wójt Raciążka na znak protestu wychodzi. Artykuł w gazecie aleksandrowskiej. Nie będę tu przytaczał słów, bo to są takie pierdoły, że w ogóle napisane. Kto zapłacił za ten artykuł przepraszam? Chciałem się spytać. Czy nie poszło z budżetu gminy? Czy z innego budżetu placówki. Kto zamawiał tego Pana i kto za to płacił. Wpisy na tym, na Internecie pewna Pani wpisuje takie pierdołki i tutaj polubienia są tak. Polubienia są Radnych. Zobaczcie jeden radny, drugi radny, trzeci radny. Rodzina.... I później nawet pracownicy się wpisują. Tak samo.

Radny Łukasz Korubski – Proszę trzymać się porządku obrad.

Przewodniczący (kontynuuje wypowiedź) - To jaka jest nagonka pracowników na w ogóle na biuro rady.

Radny Łukasz Korubski – Porządek obrad.

Przewodniczący – Teraz jest dyskusja, bo nie ma żadnego porządku obrad, bo nie ma w ogóle, bo ja wycofałem porządek obrad.

Radna Marlena Wypij – Przepraszam, Zgodnie ze statutem Przewodniczący obrad udziela głosu poza kolejnością w sprawie wniosków natury formalnej.

Przewodniczący – Ja teraz mówię, ja udzielam głosu, ja prowadzę sesję. Nie Pani. Pani się uspokoi. Proszę się uspokoić. Niech żołnierze się uspokoją. Dobrze? Oświadczenie o odstąpieniu od umowy tak samo 23 czerwca. Chodzi o Pana Szewczyka.

Radny Łukasz Korubski – Koniec tych monologów, to bez sensu...

Przewodniczący – To nie jest monolog tylko to są pisma, które wpływają do Rady. Proszę mi nie przeszkadzać. Zwracam się do Pani Mecenasa z wnioskiem o opinię prawną udzieloną urzędowi gminy celem zapłaty 650 tysięcy złotych dla podwykonawców firmy szewczyków, którzy mieli zamiar budowy dróg Gminy Raciążek z programu Polski Ład.

Radna Marlena Wypij – Dziękuję bardzo ... - *Radna opuściła salę*

Przewodniczący – Na to słowne do Pani Mecenasa. Prosiłem słownie to nie dostałem, tylko też Pani Mecenasa powiedziała, że muszę to pisemnie złożyć, znaczy, że przeszliśmy na pisma na artykuły. Tutaj ktoś dobrze powiedział teraz jest takie wymiana kto ma rację, kto ma tego, jakie artykuły jakie za sobą, gdzie jakie statuty czy inne są sprawy. Następne pismo, te co ja pisałem trzeba tak samo odczytać. Do Wójta ja napisałem. Organ wykonawczy gmina, czyli Pan Wójt ma obowiązek zapewnienia obsługi prawnej Radzie Gminy czego nie robi od początku kadencji. Dzisiaj jest to samo, bo nie było nawet listy obecności. Nie mówię o czym innym. Nie ma pracownika w zastępstwie. Wójt jest od tego, żeby zapewnić całą obsługę Biura Rady. To nie Przewodniczący zapewnia. Przewodniczący organizuje i daje dokumenty a te dokumenty wójt wszystko, wszystkie uchwały, wszystko pracownicy, wszystko zleca. Uchwały na obecną sesję 28.01.2025 r. nie są podpisane przez Radcę Prawnego. Z tego powodu zostałem zmuszony do wycofania porządku obrad. Tego co dzisiaj ni me ma i będę musiał odwołać najbliższą sesję. Pan Radek pracownik do obsługi biura rady samodzielnie wysłał do Radnych porządek obrad bez mojego pozwolenia i podpisu. Został nauczony celowo złych zasad od początku postępowania. Kłamie mnie, pisma chowa i daje po pewnym czasie. Nie wprowadza na BIP, bo ma zakaz. Pismo później jest to się dowiedziałem. Nie wprowadził pisma od Wojewody i nie tylko. Pan Radek Romański mówi, że zakazał mu Pan Wójt i Pan Sekretarz tak samo. Mówi również Pan Radek Romański, że jest straszony i mobbingowany przez tych Panów. Jeżeli wstawi to pismo od Wojewody data wpływu do Rady Gminy na Bip to Wójt zrobi wpis do karty pracownika, że grozi mu zwolnieniem. Od teraz to Pan Wójt i Pan Sekretarz decydują co Pan Radek ma robić a czego nie. Dosłownie wszystkich spraw związanych z Radą Gminy. Ma wszystko konsultować z nimi. Ani Pan Wójt, ani Pan Sekretarz, ani Pani Skarbnik nie mają prawa nakazywać pracownikowi Biura Rady w sprawach związanych z funkcjonowaniem Rady Gminy, gdyż to Rada Gminy jest organem uchwałodawczym i kontrolującym Pana Wójta wraz z Urzędem Gminy jak też pracowników Urzędu Gminy. Pan Wójt jest tylko organem wykonawczym. Następne pismo co napisałem do Pana Wójta w związku z tym, że uchwały na X sesję nie są podpisane, sprawdzone pod względem formalno-prawnym, pod względem... To jest pismo do Pani przepraszam to jest pismo do Pani Prawnik. W związku z tym, że uchwały na X sesję nie są podpisane i sprawdzone pod względem formalno-prawnym wraz z uzasadnieniem przez Panią prawnik. Sytuacja ta była zgłaszana na poprzednich sesjach. Uchwały też nie były podpisywane wcześniej. Byłem zmuszony tą sytuacją do wycofania całego porządku obrad. Jeżeli nadal uchwały nie będą podpisywane przez Panią. Jeżeli nadal nie będą podpisane przez Panią Radcę Prawną. Będę zmuszony do odwołania X Sesji Rady Gminy zwołanej na dzień 31 stycznia 2025 roku. Pytam się czy w umowie na rok 2025 ma Pani obowiązek obsługiwać prawnie Radę Gminy w Raciążku. Uchwały Rady Gminy powinny być podpisane przez Panią Radcę Prawną dopiero przesłane Radnym w celu ich procedowania. To nie jest robione od początku kadencji. Nierobienie tego skutkuje tym, że uchwały są uchylane przez organ nadzorujący. Co już trzeci raz się zdarza. W związku z tym jestem zmuszony powiedzieć, że Rada Gminy w Raciążku od początku kadencji nie ma obsługi prawnej. Proszę, żeby podobna sytuacja w przyszłości nie miała miejsca. Tu jest pismo od Pana Sekretarza w związku z tymi właśnie niewykorzystanymi pieniędzmi. I dostałem tylko niepełne pismo, bo tylko Pan Dyrektor Szkoły zrobił to, Pani Dyrektorka Przedszkola, Pani Dyrektor Biblioteki Publicznej, Pani Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej to zrobili. Natomiast Pani Dyrektor GOKU jest ponad prawem i nie zrobiła tego w terminie, bo termin 28

minał i to nie wpłynęło bynajmniej ja tego nie wiem, no i oczywiście Urząd Gminy też nie, przecież no bo z jakiej racji ma to być napisane. Być może nie wiem, czy dostanę. Pan Sekretarz pisze, że 7 będzie. Zobaczymy, czy to będzie zapisane te wszystkie nagrody, te wszystkie premie. Z tego co jest na razie to... I mam odpowiedź tutaj od Pani. Mam odpowiedź od Pani Mecenas. Szanowny Panie Przewodniczący informuję, że Pana wniosek z 14 stycznia został przekazany do rozpatrzenia Wójtowi Gminy Raciążek jako organowi właściwemu. Radca Prawny zajmujący się obsługą Urzędu Gminy w Raciążku nie jest podmiotem, na którym zgodnie z ustawą o dostępie do informacji publicznej ciąży obowiązek udostępnienia jakichkolwiek dokumentów. Z ustawodawczych zasad reprezentowania Gminy wynika wprost, że organem tym jest organ wykonawczy, czyli w tym wypadku Wójt Gminy Raciążek. To znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądu administracyjnego. Wyrok WSA w Warszawie. Radca Prawny, jeżeli podpisuje uchwały to, jeżeli merytorycznie je sprawdza pod względem prawnym to jeżeli to jest dobrze zrobione to powinien to podpisać. Nie to że... oczywiście, może nie musi, ale jeżeli jest wszystko dobrze to, dlaczego ich nie podpisuje. Ja teraz nie zwołam sesji, jeżeli te uchwały nie będą podpisane. Następna sprawa. Następna sesja nie wiem, kiedy będzie mówię z góry. Jeżeli uchwały nie będą podpisane to sesji może nie wiem, kiedy będzie. Bo ja nie będę się podkładał po prostu prawnie, bo trzecia jest już cofana teraz obecnie ta uchwała odnośnie budżetowej. Co jest wpis o działach, rozdziałach i paragrafach. Pani z Rio do mnie dzwoniła. I będą... Znaczący będzie wyjaśnione i będzie prawdopodobnie cofane. Prawdopodobnie cofane. Bo ja nie poznam, jak kolegium zadecyduje. Tu jest pismo od Wojewody to nie będę czytał to już wszyscy mają. Co nie wpłynęło na Bip bo nawet Wojewoda nie ma takiej mocy, żeby na Bip-ie być może Premier to mocno to by było lepsze. To jest oświadczenie Pana Wójta odnośnie po tej sesji co wyszedł i ja się pytam, czy sprostował. Powiedział, że wtedy zostało złamane prawo to proszę wskazać mi. Tutaj znaczący z tych słów to wynika widzę, jak jest pisane to w tym piśmie znaczący słowa są użyte takie jak używa Radca Prawny ktoś kto ma związane z prawem nie zwykły powiedzmy urzędnik czy człowiek. Jest stara sprawa porozumienie z dnia 26 kwietnia 2020. Następna sprawa jeszcze Wójtem był Pan Rafał i tutaj podpisał porozumienie, że tak samo ten wodociąg co jest, był robiony wtedy tam na Podolu, ten sam Pan co ma robiony teraz tę nitkę na prywatnej gruncie przy tych działkach to to jest ta sama osoba i tutaj on podpisał umowę z Wójtem, że zapłaci Gminie 22050,80 i to było 26 kwietnia 2020 roku. Mamy 25 to 3 lata już czy ktoś wyegzekwował te pieniądze od tego Pana? Gdzie są te pieniądze? Gdzie są w Gminie te pieniądze? Gdzie są Ci mądrzy Radni co wyszli? Jeszcze jeden artykuł. Podmiotem organizacyjnym pracę Rady Gminy jest Przewodniczący Rady do jego uprawnień należy rozstrzyganie czy w przypadku wystąpienia określonego rodzaju okoliczności zasadne jest przerwanie sesji i wyznaczenie innego terminu. Nie kto inny tylko Przewodniczący to może zrobić. Organ stanowiący nie może przypisać sobie kompetencji do kolegiального rozstrzygania spraw, które na mocy ustawy należy do jednoosobowego organu wewnętrznego jakim jest Przewodniczący Rady, także Ci Radni co wyszli no to im gratuluję. Tu jest rezygnacja ta moja co już wcześniej piszę o tej sytuacji o tym. Zmiany robiłem do budżetu, te żeby nie za obsługę Rady. Tam kwotę za dużą podałem, bo nie potrzeba tyle wystarczy 25 tysięcy na rok i obsługę prawną Rada może mieć swoją. Tylko proszę przeznaczyć na to środki. Jeżeli takie coś można zrobić. Jeżeli Radni to uchwalą. Ja tylko daję do decyzji. Tak samo chciałem, żeby 0,5 etatu zdjąć z Gminy Urzędu, bo wiedziałem, że te 0,5 etatu to jest najgorsze 0,5 etatu jakie w tej nowej kadencji jest. Te 0,5

etatu to teraz właśnie mamy ten bałagan, mamy z tą Radą, z Wójtem. To to te przepychanki, te artykuły na te pisma do Wojewody i tak dalej nie wiadomo, gdzie. Do tego doprowadzili Ci ludzie. Ta siódemka. Idą ślepo w tym kierunku. Wychodzą z sesji. Obrażają mieszkańców. Powinni oddać... Nie ma prac Komisji, nie ma prac Rady uchwalony. Nad czym Ci Radni teraz mają pracować. Styczeń, luty zaraz i oni pracują bez niczego. Jest wiele jeszcze innych pism i tak samo nie będę ich czytał o tych umowach co podpisane co rada nie wiedziała od czerwca, od lipca. Pełno jest tych pism. Są dwa postanowienia sądu co mówiłem, że Wójt ma zapłacić 300 zł. Zasądzony dla Wójta jeden wyrok drugi wyrok jest zasądzony 500 zł i 100 zł. I ciekawe kto to zapłacił i z czego? Z jakiego budżetu. Ja nie będę tam przedłużał monologu jak ktoś tam to nazywa. Ja tylko przedstawiłem pisma, które mam, które wpłynęły. Ja bazuję na dowodach, Nie bazuję na tym co ktoś powiedział. Czy ktoś mi kazał powiedzieć. Na mnie nikt nie wpłynie. Czy to będzie Pan Generał, Czy to będzie Pan inny, czy Wójt czy nawet ktoś inny czy jeszcze kogo chcecie. Ja podejmuję sam decyzje i nigdy, nigdy nikt na mnie nie wpłynie, bo ja muszę przemyśleć najpierw zanim podejmę decyzję. O jest Pan Sołtys ten wspaniały co tam pisał tak o tych tabletkach a to się okazało teraz, że bardzo dziękuję Panu za to, że Pan tak napisał tam, bo to pismo, bo to Pan to pismo nie pisał tylko kto inny za Pana o tych tabletkach co on pisał to. O tych tabletkach to Pan wiedział znaczy, że ja w kawie mam tabletki, bo w tym piśmie Pan to wskazał. A Radni się śmieli. Tych siedmiu Radnych na poprzedniej sesji. Się śmieli i mówili do mnie. Znaczy ja tu przyszedłem a oni się śmieli między sobą, że poszedł tam do stolika, że tabletki sobie wziął. No i Panu tym pismem ja bardzo dziękuję. Chylę przed Panem czoło, że Pan rozświetlił mi cały umysł. Tym pismem bardzo dobrze dołki się podkopuje pod kogoś a później sam się w nie wpada. To co Pan czytał na poprzedniej sesji no. To co Pani Drzewiecka powiedziała te prawdę o Panu. I jak Pan teraz wyglądasz w oczach społeczeństwa no. Proszę bardzo kto chce zabrać głos to proszę bardzo.

Podczas wypowiedzi Przewodniczącego Rady obrady opuści radni: Marlena Kopaczewska, Łukasz Korubski, Wioletta Partycka.

Rękę podniósł Radny Krzysztof Sadowski.

Przewodniczący- Proszę Panie Krzysztofie udzielam Panu głos.

Radny Krzysztof Sadowski – Jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli chciałbym zadać dwa pytania i zwrócić uwagę tutaj do Zastępcy Wójta, bo Pan Wójt wyszedł. Mogę?

Przewodniczący – Tak

Radny Krzysztof Sadowski – Panie Michale mam pytanie odnośnie kostki, która jest składowana na tym boisku bocznym oraz to kruszywo, które zostało skruszone. Czy to będzie do wykorzystania przez Gminę? Czy Powiat będzie te materiały będzie wykorzystywał u siebie? Chodzi o te dwie przyzmy który zostały wczoraj chyba skruszone.

Sekretarz Gminy – Nie zajmuję się bezpośrednio drogownictwem, ale z tego co mi wiadomo to te materiały będą wykorzystane na drogi gminne, Z tego co mi wiadomo. Musiałbym to jeszcze potwierdzić w referacie technicznym lub z Panem Wójtem, ale wstępnie z tego co słyszałem to będą wykorzystane na drogi gminne.

Radny Krzysztof Sadowski – Kolejne pytanie w związku z tym, że mieszkańcy sygnalizują problem. Została zdemontowana choinka i oświetlenie świąteczne na skwerze no i momencie zdemontowania tych wszystkich ozdób zrobiło się na skwerze po prostu ciemno. I pytanie, kiedy zostaną uruchomione latarnie, które tam fizycznie są, ale nie świecą.

Przewodniczący – Proszę Panie Sekretarzu udzielam Panu głosu.

Sekretarz Gminy – Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Panie Radny ja to sobie zanotuję i dziś zorientuje się, tak jak mówię to są sprawy techniczne, ja bezpośrednio zajmuję się innymi rzeczami w Urzędzie Gminy. Także notuję sobie ten wniosek, ten problem, który Pan zgłosił i dzisiaj postaram się rozwiązać. Może nawet Panu telefonicznie prześlę informację, odezwę się.

Radny Krzysztof Sadowski – Super, bo raz, że chodzi tu o bezpieczeństwo a dwa, żeby nie dochodziło do takich aktów wandalizmu. W chwili obecnej faktycznie jest tam ciemno. Wczoraj po telefonie, który otrzymałem, wieczorem pojechałem tam zobaczyć, jak to wygląda no i faktycznie nic tam nie świeci. Jedna tylko uwaga odnośnie w sumie sprawa techniczna której Pan pewnie bezpośrednio nie nadzoruje ,ale w zeszłym tygodniu w piątek, że tak powiem, gdy zostały opróżnione kosze na śmieci, też miałem sygnały ,że nie wszędzie to zostało wykonane. I dostałem trochę zdjęć. Na ruinach zamku, na placu sołeckim na Podolu, plac zabaw tam na końcu ulicy Wiatracznej, ulica Akacyjowa. Tam faktycznie one nie zostały opróżnione więc prosiłbym, żeby zwrócić uwagę, że jeżeli opróżniamy kosze to nie tylko w obrębie Urzędu Gminy, kościoła tylko w całej Gminie. Dziękuję.

Radna Agnieszka Gierszewska podniosła rękę.

Przewodniczący – Proszę Pani Gierszewska udzielam Pani głosu.

Radna Agnieszka Gierszewska – Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja mam pytanie również do Pana Zastępcy. Ja zadawałam to pytanie na zeszłej sesji, ale chciałabym się dowiedzieć Czy umowa ze wspólnotą mieszkaniową na ogrzewanie jest już podpisana.

Przewodniczący – Dziękuję. Proszę Panie Sekretarzu udzielam Panu głosu.

Sekretarz Gminy – Pytanie Panie Przewodniczący w jakim punkcie my się teraz znajdujemy porządku obrad, bo tutaj się wytworzyła specyficzna sytuacja.

Przewodniczący – Jesteśmy normalnie, porządku obrad nie można uchwalić ani głosować, bo porządek obrad był przeze mnie wycofany. Ze względu, że nie był przeze mnie podpisany a Biuro Rady, pracownik Biura Rady sam sobie zarządził i wysłał, ale to podejrzewam, że na polecenie czyjeś to robi, bo po raz kolejny protokół z sesji jest po prostu, po prostu braki są. Moje wypowiedzi czy powiedzmy Pani Skarbnik nie ma wypowiedzi. Ja całego nawet nie przejrzałem, bo dopiero wczoraj zacząłem czytać go też nie podpisałem. Były protokoły niepodpisywane a były wysyłane do Radnych. To nie, że tak jest od dzisiaj. To teraz jesteśmy w dyskusji. To jest dyskusja cały czas dyskusja. Takiego porządku obrad nie ma. Jest dyskusja i będzie zakończenie sesji i będzie koniec, bo nie ma nad czym procedować. Nie ma uchwał, nie ma planu pracy Rady, nie ma planów pracy Komisji. Komisja Budżetowa do dziś, tamte komisje się zebrały 27, 28 wpłynęły plany pracy Komisji a komisja budżetowa nawet celowo

choć się spotkała nie przesłała do Biura Rady do dzisiejszego dnia nie dostałem. To jak ja mam podjąć uchwałę, kiedy Radca Prawny ma to przeczytać. A kiedy ma to jeszcze podpisać, a kiedy pracownik Urzędu Gminy, Biura Rady ma przygotować uchwałę. Ja się pytam? Czy to jest celowe działanie czy o co tu chodzi? I to nie jest od dzisiaj. To się dzieje od 6 grudnia. Nastąpił zwrot po tym piśmie co napisałem na Pana byłego Wójta. I tak co poszło to pismo i przyszło to to dopiero to Wójt w ogóle przestał przychodzić do Rady i zakazywał te wszystkie zakazy. Dzieje się nagonka na Przewodniczącego razem z tymi siedmioma Radnymi, co na wszystko się zgadzają i wszystko podpisują. Nie będę tu mówił o pisaniu powiedzmy nawet tych wszystkich zmian w budżecie. Komisję Budżetową i Komisję Ładu i Porządku co tylko czytali, bo im ta Pani przygotowała. Nie będę mówił nazwiska. Ta Pani wszystko patrzy. Nawet zakazuje tych rzeczy robić. Ma dostęp tak samo do Biura Rady, ma jeszcze maila to powinno być usunięte. Pismo złożyłem. Pracownik Biura Rady co tu siedzi powiedział, że on tego nie robi, bo Sekretarz ma to podjąć albo Wójt. Ten Pan Marek, Pan od nagłośnienia. Pan Rafał tak samo ma zakazywane wszystkiego. Jak ta Gmina ma pracować sobie popatrzcie. Tu jest pełno rzeczy co jeszcze nie mówię. Znaczący nie mówię, bo tu jest tyle rzeczy co by nie wziął rękę to wszystko robione celowo. Dziwię się tylko, że Pan Mecenasa uczestniczy, bo to też świadczy o czymś, że jakiś brak zaufania czy inaczej to nazwę, że jest podważane no niestety taka jest prawda, bo muszą być podpisywane uchwały przez mecenasa. Zawsze tak było to nie jest mój wymysł. Jak byłem Przewodniczącym jeszcze w pierwszej kadencji tam dwie kadencje wcześniej. Wszystkie uchwały były podpisane wcześniej Przewodniczący nie zwołał sesji i teraz tak samo tak będzie nie zwołam sesji jeżeli nie będą podpisane nowe. Zobaczymy co zrobicie, bo jeszcze są takie tematy, które będzie trzeba podejmować w lutym marcu, które będziecie musieli to wtedy zobaczę na jakiej podstawie będziecie działać. Róbcie tak dalej pod górkę, ale sobie robicie, bo mi nie. Ja jestem przyzwyczajony. Powiedziałem, ja jestem przeciwny osiem lat temu. Ja się nie będę płakał z tego powodu. Tylko Radni powinni oddać Ci co nie zrobili, ta komisja budżetowa. Powinni oddać diety, bo nie wykonują nawet swoich podstawowych obowiązków, ale dietę to bierze. Za co? Że mi daje pismo przed sesją? Albo jakieś inne pismo, albo komisję robi przed budżetową. Kto robi komisję te budżetową przed sesją budżetową? I daje mi te z komisji protokoły przed sesją i ja mam to wprowadzić na sesję co. Chore to jest czy w ogóle władza wam znaczący tym co mózg, znaczący się powiem rozum odebrała władza? No Proszę Panie Sekretarzu proszę mówić.

Sekretarz Gminy – Panie Przewodniczący rozumiem, że mamy dyskusję. Tylko w jakim punkcie obrad w takim razie? Czy to są już wolne wnioski i zapytania czy my jesteśmy już w końcu sesji?

Przewodniczący – Nie ma żadnego punktu innego, bo nie masz Pan tego przyjęte, programu. O czym Pan mówisz? Nie ma tego. Po stwierdzeniu kworum jest dyskusja i koniec. Co Pan chcesz jeszcze, żeby na piśmie Panu dał, bo Pan napiszesz tam do Wojewody.

Sekretarz Gminy – Ja się pytam właśnie.

Przewodniczący – Ja Panu odpowiadam. Pan rządzi.

Sekretarz Gminy – Nie, ja nie prowadzę obrad sesji. Przepraszam bardzo. Ja się pytam właśnie.

Radny Grzegorz Sobczak – Panie Przewodniczący był też wniosek formalny o odroczenie dzisiejszej sesji.

Przewodniczący – Nie było wniosku, bo ta Pani wyszła

Radny Grzegorz Sobczak – było zgłoszone.

Przewodniczący – Nic nie było zgłoszone, bo ja nie udzieliłem głosu. Się Pan zastanów co Pan mówisz? Udzieliłem głosu tej Pani? Nie

Radny Grzegorz Sobczak – No nie.

Przewodniczący – No to tego nie ma. Nie istnieje to. Niech Pan ma w świadomości to. Myśli Pan, że ktoś wstanie i krzyknie na sesji, bo ma szeroką buzię to załatwi wszystko. Nie. Prawnie nie ma, bo nie ma. Ja proszę bardzo, teraz niech wróci i od razu jej udzielam głosu. Dlaczego jej nie ma? Proszę bardzo. Ja nie zabraniam. Niech wróci tu od razu głosujemy ten wniosek co ta Pani chciała. Panie Sekretarzu czy Pan jeszcze chce coś powiedzieć? Znaczy nie odnośnie tylko pytania nie...

Sekretarz Gminy – Ja pamiętam. Proszę Pani ja skonsultuje z Panem Wójtem tą sprawę, odpowiem, udzielę Pani odpowiedzi poza sesją w możliwie jak najszybszym terminie. Jeśli będę...

Przewodniczący – Ile za pół roku?

Sekretarz Gminy – Panie Przewodniczący naprawdę proszę w ten sposób....

Przewodniczący – No Pan na moje pismo nie odpowiedział przecież i co Pan mówisz, że co odpowiedział Pan jak prosiłem żebyś Pan...

Sekretarz Gminy – Przedłużyłem termin...

Przewodniczący – I teraz Pan jeszcze przedłużyłeś do 7 lutego.

Sekretarz Gminy – Tak zgadza się

Przewodniczący - a z GOKU Pan nie masz i prawdopodobnie Pan tego nie dostaniesz. Ciekawe co Pan zrobisz jaką Pan masz władzę, żeby tam uzyskać te informacje?

Sekretarz Gminy – A mogę jeszcze się odnieść do tego? Mogę się odnieść do tego? Do tego wniosku? Chciałem powiedzieć taką rzecz. Ten wniosek jest naprawdę bardzo obszerny. Ja poświęciłem naprawdę...

Przewodniczący – Pan nie tłumaczy. Ja naprawdę słyszę od tylu lat, że za dużo pracy, że nie wykonalne jest, że macie za mało pracowników...

Sekretarz Gminy – Mam przygotowane... Jestem w trakcie przygotowania. Jeżeli piśmie ma Pan termin do 7 lutego to Pan do 7 lutego otrzyma tą odpowiedź

Przewodniczący – Można to było zrobić w terminie. Proszę Pani Gierszewska.

Radna Agnieszka Gierszewska- Panie Przewodniczący, jeżeli mogę. Panie Radco Prawny jakby Pan mógł nie wychodzić, ponieważ na sesji 20 listopada Wójt powiedział po odczytaniu protokołu Komisji Rewizyjnej, że Pan z Wójtem już pracuje nad tą umową. Może Pan mi odpowie na to pytanie? Czy jest ta umowa sporządzona i kiedy będzie podpisana? Dziękuję.

Przewodniczący – Proszę Panie Mecenasiu udzielać Panu głosu.

Radca Prawny – Z tego co mi wiadomo i z tego co pamiętam to był przygotowany projekt takiej umowy. Ja go przekazałem Panu Wójtowi, natomiast co do terminów spotkań to będę dzisiaj też z Panem Wójtem rozmawiał ten temat. Jak są ustalone spotkania. Czy już tam już Wójt ustalił czy ten projekt został zaakceptowany także pracę mogę potwierdzić, że były, bo taki projekt został przygotowany. Także tyle i jeszcze tutaj odnośnie do tego co tutaj zostało powiedziane na temat przestrzegania przepisów chciałbym przypomnieć, że zgodnie z paragrafem 16 ust. 1 statutu gminy obowiązującego. Przewodniczący obrad udziela głosu poza kolejnością w sprawie wniosków natury formalnej i poddaje je pod dyskusję i głosowanie po dopuszczeniu jednego głosu za i jednego głosu przeciw wnioskowi. Dziękuję.

Przewodniczący – Proszę Panie Krzysztofie.

Radny Krzysztof Sadowski – To ja również wykorzystam obecność Pana Mecenasa. Skorzystam z okazji z obecności Pana Przemysława i w kwestii tego co tutaj się dzieje, bo chyba jesteśmy naprawdę specyficznym samorządem na tle województwa kujawsko-pomorskiego jak nie całej Polski. Zarzuty, które zostały tutaj podnoszone ostatnio i dziś przez Pana Przewodniczącego etc. Mam pytanie, bo widzę, że jedną z kości niezgody jest, że tak powiem funkcjonowanie bipu. Czy bip jest jakimś katalogiem zamkniętym? Czy można publikować wszystko co nie jest objęte klauzulą niejawności czy tajemnicami prawa handlowego? Bo są wymagane rzeczy obligatoryjne, ale to nie jest katalog zamknięty. Jeżeli tu Przewodniczący się upiera, żeby jedną czy drugą rzecz opublikować. Nie jest to błędem tak?

Przewodniczący – Udzielać Panu głosu Panie Mecenasiu.

Radca Prawny- Bez analizy poszczególnych dokumentów nie jestem w stanie odpowiedzieć co można, co nie można, bo tam wchodzi szereg tak jak zresztą Pan Radny zauważył szereg przepisów szczegółowych, natomiast katalog, który został wymieniony z tego co pamiętam ma charakter przykładowy, ale no też musi być też, musi być jakaś zasadność, więc trzeba byłoby każdy dokument, jeżeli jest potrzeba jakaś spoza tego katalogu jakby przykładowego opublikowania takiego dokumentu. No to trzeba po prostu przeanalizować i wtedy można udzielić odpowiedzi. Natomiast jeżeli pytanie brzmi czy jest to katalog zamknięty? Nie jest to katalog, nie jest to katalog zamknięty. Tak ja oczywiście tutaj Państwu Radnym, oczywiście w miarę, w miarę możliwości zresztą Pan Radny, też nieraz kontaktował się i zawsze odpowiedź była udzielona. No chyba, że było inaczej no to proszę, proszę wskazać, ale z tego co pamiętam i tutaj czy ktoś z radnych jeżeli się kontaktuje ja zawsze takich odpowiedzi udzielam oczywiście nie jest to możliwe często niezwłocznie, bo trzeba pewne rzeczy przeanalizować i w miarę możliwości takiej odpowiedzi oczywiście udzielię, natomiast no radnych jest, radnych jest 15 to nie jest tak, że jakby Przewodniczący decyduje za całą radę, bo katalog zadań, bo katalog

zadań Przewodniczącego jest też ściśle określony co też tutaj wynika i z ustawy o samorządzie gminnym i z Statutu Gminy Raciążek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący - Te wszystkie dokumenty, które tu wpływają urzędowo, to nie ma takiego, że na przykład widzimy się Wójta, że ten wstawimy czy nie tylko, bo to jest informacje publiczne i one wszystkie powinny być wstawione i tutaj nie ma żadnego znaczenia, bo to jest związane z gminą i z działalnością z mieszkańcami ze wszystkim całą gminą nie tylko, że Urząd Gminy jest zamknięty sam w sobie a mieszkańcy mają nie wiedzieć. Niestety nikt nie decyduje o tym ani Przewodniczący ani Wójt tylko samo z siebie z nazwy, że wszystkie te pisma powinny być wstawione. Te ważne ja nie mówię, że ktoś napisze jakieś tam o jakieś pierdółce i ma być wystawione, ale te są ważne w stosunku do gminy i to powinno być wystawione A to, że jest zablokowane to jest nielegalne działanie Wójta. No nie po raz pierwszy zresztą. Proszę Pani Marzeno udzielam Pani głosu.

Radna Marzena Mania - Dziękuję Panie Przewodniczący. Mam pytanie do Pana Mecenas a odnośnie właśnie całej dokumentacji, której Radni nie otrzymali pod nieobecność między innymi pracownika Rady Gminy. Kto jest odpowiedzialny za to i kto powinien to wszystko tych czynności, których powinien dokonać? Panie Mecenasie, proszę o uczciwą odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący - Proszę, udzielam Panu głosu Panie Mecenasie.

Radca Prawny- Pani w tej chwili Pani Radnej nie odpowiem, bo nie wiem, nie wiem o jakie dokumenty chodzi. Na dzień dzisiejszy, bo ja dokumentów jakby nie otrzymałem, natomiast procedurę Państwo macie opisaną, gdzie ona wprost wynika ze statutu tak jak to, jak to powinno wyglądać. Ja mogę odczytać. To jest rozdział 4 paragraf 9 ustęp 1. Sesję zwołuje Przewodniczący. Ustalając porządek obrad, czas i miejsce obrad. Przed sesją Przewodniczący w porozumieniu z Wójtem ustala listę osób zaproszonych. O sesji należy zawiadomić Radnych, Wójta, Sołtysów i mieszkańców co najmniej na 7 dni przed terminem sesji, wskazując miejsce, dzień i godzinę rozpoczęcia sesji Radnym i Wójtowi oraz wraz z zawiadomieniem o sesji przesyła się proponowany porządek obrad i projekty uchwał, no i później jest tam dalej sposób jak to wygląda.

Radna Marzena Mania – Mecenasie nie chodzi o to. Całą dokumentację, którą Radny otrzymuje na sesję. Kto to wszystko sporządza? Uchwały, porządek obrad i tak dalej. Kto, jeżeli nie ma obecnego pracownika, kto zastępuje? Kto jest odpowiedzialny za to? Ja właśnie jestem Radną trzecią kadencję i pierwszy raz z takim czymś się spotkałam i mimo tego, że mam statut czytałam statut, ale pamiętam jak dziś, pod nieobecność pracownika Rady Gminy Wójt zastępował wszystko i wszelkie formalności Wójt sprawiał to więc pytam się Panie Przewodniczący, Panie Mecenasie Pan jest mecenasem ja jestem tylko Radną. Nie mam takiej wiedzy jak Pan. Proszę o naprawdę odpowiedź, naprawdę poprawną odpowiedź.

Radca Prawny – To znaczy ja...

Przewodniczący – Proszę Panie Mecenasie udzielam Panu głosu.

Radca Prawny – Ja na prawdę, na takie pytanie...

Przewodniczący – Panie Mecenasio, ja rozumiem, że Pan poczeka aż udzielię Panu głosu. Rozumie Pan?

Radca Prawny – No tak Pan w tej powiedział, że Pan udziela mi głosu.

Przewodniczący – Nie, Pan zaczął pierwszy a ja później, nie rozumie Pan? Ja wiem, że Pan, Pan jest gościem tylko na tej sesji. Rozumiem Pan? Tak samo jak Wójt jak Sekretarz jak Skarbnik, dopóki Panu nie udzielię głosu, tak samo. Pan nie może nic mówić, a Pan sam po prostu podejmujemy decyzję. No to świadczy o Panu. Udziela Panu głosu. Proszę bardzo.

Radca Prawny – To znaczy ja proponuję, żeby ewentualnie odsłuchać i odtworzyć, jeżeli można, bo Pan Przewodniczący, chyba że Państwo nie słyszeliście tego, ale ja słyszałem a słuch mam w miarę dobry, a Pan pierwszy powiedział, że Pan udziela mi głosu.

Przewodniczący – Udzielam, ale Pan pierwszy zaczął mówić ja dopiero później powiedziałem. O to chodzi mi, że Pan bez mojego udzielenia, a Pan wcześniej już zaczął. To Pan dobry słuch ma. Teraz, bo zdążyłem Pana wyprzedzić. Na wyścigi nie będę tutaj, ja przez płotki nie biegnę tylko a teraz to Pan poszedł już po bandzie i pierwszy Pan mówił proszę się wstrzymać zdąży Pan odpowiedzieć. Udzielam Panu głosu. Proszę bardzo. Udzielam Panu głosu. Proszę bardzo. Dobrze Panie M.S. proszę.

Radna Marzena Mania - Nie będę miała odpowiedzi przepraszam Panie Przewodniczący od Pana Mecenasa? Czekam cierpliwie na odpowiedź. Panie Mecenasio ja czekam na odpowiedź. Panie Przewodniczący udzielił Pan głosu Panu Mecenasowi?

Przewodniczący – No udzieliłem, po raz kolejny. Udzielam Panu głosu na odpowiedź do Pani Mani. Proszę się odnieść.

Radca Prawny - W tym stanie faktycznie nie wiem, bo ja nie znam stanu faktycznego. Jakże tu były fakty, kto z kim się komunikował, natomiast mogę pani odpowiedzieć jak to było jak to funkcjonowało w tamtej, w tamtej kadencji. Inicjatywę uchwałodawczą mają różne podmioty i jeżeli jakiś podmiot przygotował projekt uchwały czy zlecił pracownikowi z danego wydziału, bo wiadomo, że są to różne merytoryczne uchwały więc różni pracownicy przygotowują. Finansowe ktoś od pani Skarbnik No zresztą Pani jest wieloletnią radną o tym doskonale wie. Następnie te uchwały, projekty uchwał, bo to nie są uchwały tylko projekty uchwał trafiały do konsultacji prawnej drogą mailową. Najczęściej to się odbywało albo stacjonarnie w formie papierowej do mnie jako czy tutaj do mecenasów innych. To pani mecenas która obsługuje to weryfikowaliśmy i przedstawialiśmy dalej. Tak to się tak to się odbywało. Dlaczego teraz tak się stało jak się stało no to są kwestie faktyczne ja na to nie odpowiem. Być może tutaj Pan Wójt czy Pan Sekretarz.

Radna Marzena Mania - No to ja bym bardzo bym prosiła Pana Wójta o odpowiedź. Dlaczego dokumenty dla radnych nie zostały przekazane w odpowiednim terminie na sesję?
Przewodniczący – Udzielam głosu Panie Wójcie.

Wójt Gminy - Dziękuję bardzo wreszcie mam możliwość wypowiedzenia się, bo to jest zaszczytem w tej gminie na tej sesji. Szanowni państwo chce nadmienić, że od dwóch miesięcy

nie mam żadnego przepływu informacji ze strony Przewodniczącego Rady Gminy. Sesję, która była zwołana na dziś na dzień 31 stycznia. Informacje o tej sesji podjąłem 23 stycznia o godzinie 13:40. Takie zawiadomienie o zwołaniu sesji dostarczył mi Pan Radosław Romański, który obsługuje radę. Ja pokwitowałem to, bo chciałem, żeby to było w formie pisemnej. Teraz Państwo mi powiedzcie, jak ja mam stworzyć dokumenty w formie projektów uchwał, już nie mówię o tym, że jeszcze skonsultować to z mecenasem, aby dotarło do Państwa w przewidzianym czasie, terminie na sesję która ma się odbyć dzisiaj. Odbywa się dzisiaj o godzinie 10:00, 31 stycznia. Jest to fizycznie niemożliwe już pomijam fakt, że jeżeli uchwała jest wniesiona przez zewnętrzny organ w tym przypadku Pana Przewodniczącego to muszę dostarczyć mu dostarczony taki dokument 14 dni przed terminem. Ja nie jestem generalnie władny nawet przysłać porządek obrad, bo to jest rola Przewodniczącego i pracownika. Pan Radosław generalnie kontaktuje się na bieżąco z Panem Przewodniczącym i to jest fakt. Resztę mi tu przed chwilą Pan Przewodniczący wspomniał, że pracownik Radosław Romański ma słuchać wyłącznie jego. A to nie jest do końca prawda, z takich to przyczyn, że Pan Radosław Romański jest pracownikiem Gminy. Wszystkie obowiązki wynikające z Kodeksu Pracy spełnia wobec niego Wójt Gminy Raciążek, pomimo że artykuł 21A ustawy o samorządzie daje pewne pełnomocnictwa i odnośnie do Pana pracownika rady Panu Romańskiemu i ja doceniam to i nigdy nie kolidowałem z tym, że Pan Przewodniczący Rady wydaje mu polecenie i takowe wykonywał, ale to dotyczy tylko i wyłącznie funkcjonowania Rady Gminy i tak to się odbywało. Ja w to nie kolidowałem już pomijam fakt, że podejrzenie mnie o mobbing wobec Pana Romańskiego jest nadużyciem, bo jestem ostatnią osobą, którą by można podejrzewać o mobbing wobec Pana Romańskiego.

Pana Romańskiego nie ma, bo się dobrze mówi o osobach nieobecnych, ale można się go dopytać. Jeżeli jakieś były elementy mobbingowe z mojej strony wobec niego to proszę mi to udowodnić. Niemniej fakt jest taki, że nie miałem absolutnie żadnej wiedzy, informacji na temat zwołania sesji. Co ma na tej sesji być i nie miałem technicznej możliwości przygotowania uchwał. Dlatego między innymi tutaj niektórzy radni chcieli jasno to postawić w formie wniosku formalnego, a żeby radni mogli zapoznać się z projektami uchwał, bo Państwo też nie otrzymaliście tych uchwał, projektu uchwał żebyście mogli się z nimi zapoznać, przepracować je na komisjach i podjąć stosowne opinie do tej sesji. Dlatego tak się stało. Pan Romański nie wiem, ale jest dzisiaj na zwolnieniu. Na to akurat jako Wójt Gminy wpływu nie mam i na pewno nie jest mobbingowany z mojej strony. Dziękuję.

Przewodniczący - Pan Romański był wczoraj w pracy, bo ja też byłem. Często teraz jestem w Urzędzie Gminy, w Biurze Rady co drugi dzień praktycznie, co trzeci a nieraz trzy dni pod rząd i po kilka godzin i wiem, jak to funkcjonuje, wiem tam Pan Wójt bzdury teraz opowiada. Wszystko jest kłamstwo zupełne. Zakazane miał pismo pan Radek ma. Te pismo nie zginęło, bo jest u niego i napisane przez Wójta i Sekretarza podpisane. No i tam pisze co ma robić. A co nie, bo jak nie to praktycznie wyleci z pracy. Radni byli poinformowani o sesji 20. Wpłynął mail do nich o tym, że jest rada 20. Ja nie zwołuję na 7 dni tylko zawsze staram się 10,11 a nawet dwa tygodnie. Budżetowa to była dawna ogłoszona. Dwa tygodnie to mało to już wszyscy wiedzieli, że budżetowa będzie i tak samo ta sama sytuacja, bo to się dzieje od 6 grudnia odnośnie tego pisma co napisałem na pana Krajewskiego, ale wymieniałem tam jeszcze

Sekretarza, Dyrektorkę Goku wymienilem tego tak, Panią Skarbnik wymienilem, na koniec Pana Wójta i od tego czasu Pan Wójt w ogóle nie przychodzi, ani nic tylko pan Radek A Radek ma zakażenie przez Panią Beatę, bo wszystko kontroluje dosłownie od a do z, nawet protokoły kontroluje, pisma pisze za pracowników, za sołtysa napisała, bo ja wiem, bo znam system pisanie jaki ma, jaki ma sposób pisanie, nawet te słowa co do mnie mówiła jak była w Biurze Rady jeszcze przed końcem, przed końcem, zanim odeszła z Biura Rady to mi powiedziała te słowa co użyte były później przez tą Panią w tym piśmie te samiotkie słowa, wybielanie się teraz, zwalanie na, na Przewodniczącego tylko to jest normalne, bo na kogo można zwalić jak nie dał uchwał, uchwały są nie zrobione, niewysłane bo nie są podpisane przez radcę prawnego to o czym w ogóle mówimy. Komu ściemę ktoś tu ładuje? Tak po młodzieżowemu powiem. To ściema jest dosłownie i wszyscy o tym wiedzą, a oni jeszcze idą w zaparte w tym kierunku. To już mieszkańcy do mnie dzwonią w różnych sprawach i o tym tak samo. Żebyście słyszeli wypowiedzi tych mieszkańców. Co ja tych telefonów odbieram. Radek Pan widział nawet, ile telefonów miałem. Nawet jak byłem wtedy, wczoraj. Tak samo. To nie jest mój wymysł. Ja chciałem budżetową w grudniu uchwalić i był termin pierwszy na 19 i 20. Wójt o tym dobrze wie, a później Wójt sobie zrobił sesję na wniosek, załatwił sprawy zmiany do budżetu, już mu nie zależało na tej budżetowej. Mógł zrobić i w lutym. A co tam. Może być przecież komisarz, może być Rio przed tym, Rio jest przed komisarzem. Rio wtedy nie ma inwestycji. Każdy zostaje przy tym samym budżecie. Zobaczcie jakie to jest wszystko kłamstwo, ale to jest od początku kadencji nie od dzisiaj. Ja o tym mówiłem na poprzednich sesjach i stale będę musiał to powtarzać naokoło dla paru osób, które to słuchają a reszta ludzi, mieszkańców co? Jak tak patrzę to mówią obraz nędzy i rozpaczy. To jest gorsze dziesięciokrotnie niż ta była Pani Wójt, bo tutaj co się dzieje to jest normalnie przerasta w ogóle wszystko. Ja chcę sesję zwoływać normalnie. Komisja Pani z budżetowej to powinna być odwołana, bo się w ogóle nie nadaje na Przewodniczącą Komisji Budżetowej, bo robi Komisję przed sesją. Protokoły nie miały przed sesją na dwie minuty przed sesją albo pismo jakieś mi daje o odwołanie sesji przed sesją. Ludzie czy to ktoś normalny tak robi? To nie jest normalne, to nie jest normalne to jest chore dosłownie. To mało powiedziane ja przyjdzie czas to złożę wniosek, żeby Panią Przewodniczącą Komisji Budżetowej odwołać z tego stanowiska. Niech będzie Radną sobie czy tam, ale ona nie może prowadzić Komisji Budżetowej, bo ona po prostu nie można zwołać normalnie przeprowadzić sesji, bo nie ma uchwał, nie ma komisji, nie ma protokołów na czas. Celowo wszystko się robi, żeby przedłużyć, żeby nie dostał. Jak to Pan Radek ma zrobić, jeżeli nie ma materiałów? Jak ma zrobić, jak nie ma przecież protokołów i tak dalej, jak on to ma zrobić czy kto inny będzie. No przecież to jest normalnie wolna amerykanka i tu mówiłem jeszcze o tym, szkoda tylko gadania, znaczy szkoda czasu, bo tu przez 5 lat nic się nie zmieni. To wam mówię już dzisiaj, bo wiem jak tamta piątka zaczęła i wiem, jak skończyła i teraz jest to samo, tylko że w gorszym wydaniu ta siódemka to jest to samo, jak dzieci z przedszkola dosłownie. Niech idą do przedszkola, się wróć. No razem z Panem Wójtem i jego konkubiną. Proszę Panie M.S. udzielam Panu głosu.

Mieszkaniec M.S. – Ja do Pana Radcy Prawnego...

Radna Marzena Mania wcześniej uniosła rękę.

Radna Marzena Mania – Dziękuję. Udzieli mi Pan głosu panie Przewodniczący?

Przewodniczący – Udzielam, udzielam proszę bardzo.

Radna Marzena Mania - Więc tak, przyglądam się temu wszystkiemu już nie będę się powtarzała, że jestem trzecią kadencją i w głowie mi się nie mieści i Pan Panie Przewodniczący i Pan Panie Wójcie. Mieszkańcy liczą na was. Wybrali was. My jako Rada Panie Przewodniczący wybraliśmy Pana i powiem krótko. Wstyd mi jest dzisiaj na tej sesji, Pan Panie Wójcie jest Pan gospodarzem całej Gminy. Mieszkańcy liczyli na Pana, że będzie lepiej. Jak się okazuje, to teraz się gryziemy między sobą. Ja bym powiedziała krótko, bym chciała, że to jest ostatnia sesja taka jaka jest dziś i naprawdę weźmy się za robotę, bo mamy tyle do zrobienia, że naprawdę się w głowie nie mieści i ustąpi niech ktoś. Pan Panie Wójcie jest gospodarzem.

Pan Wójt podniósł rękę, aby zabrać głos.

Radna Marzena Mania kontynuuje - Nie ma sensu dalej naprawdę tych kłótni rozszerzać, kłócić się, bo pamiętajcie jedno. Zgoda buduje, niezgoda rujnuje i nie ma takich rzeczy, że tu jeżeli będziemy się kłócić i będziemy sobie skakać i jeden przez drugiego. Ten zrobił to, ten zrobił tamto. Nie pojedziemy dalej, nie pojedziemy dalej. Na litość boską. Bardzo proszę Pana Wójta i Panie Przewodniczący. Biermy się za robotę, bo nie wiem a krótko mamy ten czas już rok czasu zaraz. I co zrobiliśmy przez ten rok czasu prawie? Ja się pytam? Co zrobiliśmy przez ten rok czasu dla mieszkańców? Nic, kompletnie nic nie zrobiliśmy. Drogi w rozpaczy, zakrzaczenia w rowach w rozpaczy, bałagan wszędzie niesamowity i bałagan na sesjach to Panie Boże zmiłuj się na tą Gminą. Jak Boga kocham ze łzami w oczach tak jak powiedziałam ze łzami w oczach. Jeżeli Szewczyk zaczął budować drogi. Prosiłam Wójta ze łzami w oczach. Odstąpić od tej umowy. Tak ja dzisiaj proszę was. Panie Wójcie, Panie Przewodniczący niech zgoda zaistnieje w gminie Raciążek. Ład i porządek. I oczekuje tego na następnej sesji, więcej nic do powiedzenia nie mam. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący - Z mojej strony współpraca był. Sesja budżetowa miała być normalnie nie w styczniu. I teraz tak samo. Sesja by były uchwały zrobione. Wszystko by było na czas. Nie ma problemu. Ja nie blokuję żadnych uchwał ani niczego. Ja tylko czekam, żeby pracownicy, Wójt to dopełnił swojego obowiązku. On jest organem wykonawczym, on wszystkie uchwały to on przygotowuje, jego pracownicy i tak dalej. Pracownika nie było Biura Rady i Rada miała, jak funkcjonować? W zastępstwie ta Pani, Pani konkubina Wójta w życiu nie może być w Radzie, znaczy w tym, obsługiwać Biuro Rady, żeby nie było takiej sytuacji, że Pan Radek odejdzie, że będzie mi wepchnięta, bo mówię od razu, ja od razu ja na to się nie zgadzam. Nawet nie ma takiej opcji.

Wójt Gminy próbuje zabrać głos. (nie słyhać co mówi)

Przewodniczący – Powoli, każdy dostanie głos. Ja na razie mówię. Powoli tu nikt nikogo nie obraża. Tylko taka jest, że taka jest prawda, wszystko. Cicho, powoli, dostanie Pan głos. Dobrze dostanie Pan głos. Dobrze będzie wpuszczę Pana teraz po mnie Pan dostanie głos. Ciszej Panie nie zakłóca Pan sesji.

Wójt Gminy nie dopuszczony do głosu opuszcza obrady sesji.

Przewodniczący - Proszę bardzo to jest właśnie postawa Wójta co mieszkańców jak szanuję, nie mówię radnych czy sołtysów. No proszę bardzo i teraz chcecie współpracę, to sobie mieszkańcy niech wpłyną na Wójta, Radni. Ja będę organizował tak jak do tej pory organizowałem te sesję i tak dalej i robił to co swoje, nikomu nie przeszkadzam nikomu nie kopie dołków, nie podkopyje pod nikim tylko pokazuje, jaki jest czarna robota. To jest czarny pijar tak zwany, bo obraża tam się, nie tam, że obraża się mnie, to mojego ojca się wyciąga nawet. No cuda się dzieją. Pokazuje tutaj wpisy urzędników, radnych na mnie wpisy mam, tutaj mogę każdemu pokazać. Nie chcę mówić nazwiskami, bo tu mam to. No a mój ojciec zmarł dawno już ileś lat temu i jeszcze się nadal go wyciąga A mój ojciec był radnym w Bądkowie, w Lubaniu. Reaktywował gminę w Lubaniu i tak samo jak Pan był Radnym Wojewódzkim swego czasu. Nie był w żadnej partii. No i tak samo udało mu się. No a wy myślicie. Co jestem skąd wzięty, z powietrza skądś? Jestem normalnie zwykłym człowiekiem i proszę mnie to nie oczerniać, bo ja chcę prowadzić normalnie sesję i niech Wójt się opamięta i właśnie zacznie robić tak jak Pani Mania mówi i będzie dobrze. Ja nic nie będę mówił. Tylko nie chcę przekrętów, nie chcę łamania prawa. Nie będę ja karany przez Panią konkubinę Wójta Gminy, bo ona robi machlojki, urzędników napuszcza na mnie i tak dalej. To nie jest obrażanie to się mówi prawdę to co jest. Wreszcie trzeba to kiedyś powiedzieć. A pranie brudów takie jak teraz jest powiedzmy, to jest w ogóle głupota według mnie, bo to ludzie normalnie tego nie powinni robić no i tyle. To jest moje zdanie muszę powiedzieć.

Radna Marzena Mania chciała zabrać głos – Stop...

Radny Grzegorz Sobczak próbuje dojść do głosu – To po co to ... (nie słyhać co dokładnie mówi)

Przewodniczący - Ale prawdę muszę powiedzieć. No te pisma mam, dowody. To co? O co ci chodzi, jeżeli chcesz prawdy? Zanegujesz, że te pisma są, no taki mądry Panie Radny? No to się weź Pan ogarnij tak samo. No normalnie zacznij pracować jak trzeba tak samo. Daj mi protokoły na czas, żebym mógł uchwały Radkowi dać czy innemu pracownikowi, bo tego nie robicie i co wy chcecie, jakiej współpracy? O czym wy mówicie? Proszę Panie M.S.. A dobra to jeszcze jest jeden Radny. Jeszcze chwile. Dobrze Panie Krzysztofie. Proszę. Jeszcze sekunda.

Radny Krzysztof Sadowski – Ja się podpisuję pod tym co Radna Mania powiedziała. Słuchajcie to jest po prostu absurdalna sytuacja. Jakiś pokaz sił, przepychanki. A nic nie idzie do przodu. To co Marzena zwróciłaś uwagę, za chwilę będzie rok tej kadencji. Przez ten rok nie wydarzyło się nic pozytywnego. Całe szczęście powiat przeprowadził inwestycje na terenie Raciążka, bo tak absolutnie nie wydarzyłoby się tu nic. Tu każdy musi ustąpić. Panie Przewodniczący mniej tam może tych wybiegów takich personalnych, druga sprawa urząd musi też ustąpić. Po to jest na Bip zakładka Rady Gminy, żeby Przewodniczący też miał tam sobie dowolność publikacji tych materiałów, oczywiście w granicach obowiązującego prawa. Jest człowiekiem dorosłym, jeżeli zdecyduje się na publikowanie czegoś co będzie wykraczało poza granice prawa, no to musi być świadomy poniesienia konsekwencji, ale szczerze po tym dzisiejszym trudno to nazwać sesją, po tym dzisiejszym wydarzeniu to ja również apeluję, aby to pismo grudniowe Pana Wojewody odnośnie funkcjonowania samorządu w Raciążku zostało na Bipie opublikowane. Jak nie, to naprawdę ja będę je publikował w internecie, gdzie tylko

się da, bo ono nie posiada żadnej klauzuli poufności, niejawności, ale dobitnie Pan Wojewoda zdiagnozował funkcjonowanie tego samorządu. Dzisiejsze wydarzenia na sesji jest z tego przykładem. Co do Rady, jeżeli nie są materiały przekazywane do Biura Rady, to jest to o czym mówiłem przy wyborach składów komisji. Jedna osoba jest w trzech, w czterech nie wiem w pięciu komisjach, to nie będzie pracować. Niech się każdy puknie w pierś. Zróbmy sesję, gdzie wybierzemy na nowo skład komisji. Ograniczyć te komisje, zrobić je trzyosobowe. Tam nie potrzeba 5-10 osób w komisji, bo jest wtedy bałagan. Niech każdy Radny pracuje w jednej, max dwóch komisjach i tyle, bo ewidentnie widać, że te komisje w tych składach w ogóle nie pracują. Materiały idą na ostatnią chwilę do Biura Rady. Biuro Rady przesyła materiały. No przecież kuriozalna sytuacja z grudnia zeszłego roku odnośnie protokołów z wcześniejszych sesji. Ludzie, ja to dostałem w noc poprzedzającą sesję. Ja to dostałem w nocy z niedzieli na poniedziałek. To Biuro Rady w niedzielę, w nocy wysyła materiały na poniedziałek na sesję? To naprawdę, niech każdy zrobi te pół kroku do tyłu i zacznijmy pracować.

Przewodniczący - To znaczy, kto ma dostęp? Właśnie mówi o tym mailu, o dostępie, że pracownik co już nie jest pracownikiem Biura Rady ma dostęp do Biura Rady. Ma maila i tam przychodzą wiadomości. W takiej sytuacji i tam wypłynęły dane wrażliwe i to wypłynęły, niestety, bo taka jest prawda. Gdzieś to poszło dalej. Ja tego nie, ja tego nie prowadzę. Tylko wiem o tym dokładnie i dlatego te pismo złożyłem. Następnie pismo napisałem, że ma być stworzone przy biurze Rady. Każdy ma swojego maila mieć, nie prywatnego, bo w prywatnym jest 300 informacji jeszcze się ładuje Biuro Rady A jak tam wypłynął znowu dane osobowe ludzi. No i kto będzie za to odpowiadał, co? Bo ja będę za to nie, ale to się robi na przekór Pan Marek tego nie zrobił. Wydam polecenie służbowe, żeby to zrobił. Nie, bo powiedział Pan Sekretarz, że Pan Wójt rządzi i tak wszystko jest, bez ich wiedzy nie może się nawet ruszyć w radzie nic, a oni do rady nie mają nic. Rada to jest osobny twór mimo że pracownikiem jest i zwierzchnikiem jest Wójt pracownika. Co z tego jest przydzielony do rady i ja jestem jego zwierzchnikiem. Wójt mu tylko płaci. Tak ja wiem, to inne rzeczy i mu nakazuje tak samo, ale ja odnośnie Biura Rady, Wójt nie ma nic, zrozumcie to on uchwały i tak dalej wszystko zabezpiecza, te stoły zabezpiecza, obsługę zabezpiecza, po kolei wszystko i uchwały wszystko do podpisania Radca Prawny czy chcecie nie chce to podpisuje. Powiedzmy i to jest, to jest rola Wójta a nie moja. Ja organizuję biuro, te Radę tak, żeby Rada funkcjonowała, żeby materiały przekazać i tak dalej i nad tym czuwać, a nie, że ja będę wykonywał za Wójta robotę i jeszcze mi się robi pod górkę i się mówi, no współpracę miej jak pismo nie dostaje do uchwał, te no żeby uchwałę stworzyć i tak dalej. I te ja mam to robić No ludzie z kogo wy głupiego robicie? Chyba sami głupi jesteście dosłownie, bo już inaczej brak rozumu mówię, że rozumu brak. No z kogo głupiego róbicie to barany tylko tak robią, bo tak już nazwę, może się ktoś tu obrazić, ale inaczej tego nie można nazwać. No proszę Panie M.S. udzielam Panu głosu.

Mieszkaniec M.S. - Do Pana mam akurat. (mieszkaniec zwraca się do Radcy Prawnego). Pan artykuł 27 ustawy o radcach prawnych na pewno doskonale zna. Panie Radco Pan już popis swojej umiejętności dał Pan w 2020 roku w czerwcu. Kiedy otrzymał Pan pismo od Wójta Gminy Aleksandrów Kujawski, że schronisko to które wtedy podpisywaliśmy umowę nie jest schroniskiem. Ustawa o utrzymaniu porządku i czystości art. 7 ustęp 1 podpunkt 4, też mówi, że musi mieć takie zezwolenie. A Pan powiedział, że jak inne Gminy podpisują a Wojewoda

nie reaguje, to my też możemy. Teraz Pan Panie, Radna pyta się. Kto odpowiada za przygotowanie tych wszystkich, Pan znowu odbiega. Przecież wyraźnie Pan chyba wie, że za obsługę Rady Gminy odpowiada Urząd Gminy. Kto kieruje urzędem Gminy? Wójt. Jak? Przewodniczący Rady ani Radni nie przygotowują uchwał. Uchwały przygotowują merytorycznie pracownicy urzędu i są przesyłane do Rady Gminy. Wtedy jest powoływana sesja nie wcześniej. Sesja jest wcześniej ogłaszana i dopiero Przewodniczący zbiera to. Sprawa następna, we wtorek było posiedzenie komisji budżetu i rozwoju i to co usłyszałem to po prostu zamarłem. Była Pani Zastępca Przewodniczącego, była Pani Agnieszka i Pani Przewodnicząca Komisji Budżetowej i Rozwoju mówi, że wiedzieli o tym że ta uchwała odnośnie kredytu jest niezgodna z prawem, ale Wójt im powiedział, że mają zagłosować i zagłosowali za tą uchwałą.

Przewodniczący- żołnierze

Mieszkaniec M.S. kontynuuje - Czyli co? Wykonujecie polecenia niezgodne z prawem? Zastanówcie się. Wy, Wójt nie będzie odpowiadał za to, bo wy głosujecie. Wójt ja tylko dałem propozycję. Uchwały, uchwała nie była podpisana przez Radcę Prawnego. Na tej sesji mówiłem, że ta uchwała jest niezgodna z prawem. Siedziała Pani Radca, nie zareagowała. Dlaczego? Przecież za to radca ma płacone. Teraz druga sprawa Pan Radca Prawny tu mówi. Przewodniczący udziela głosu poza kolejnością w sprawach, udziela głosu a nie, że ktoś może się drzeć na sali. Udziela to mówi udzielam i dopiero zabiera głos, a nie w inny sposób. Jest wiele tutaj, Pan Wójt mówił o różnych sprawach. Ale pani Mania dobrze to powiedziała, bałagan. Ja mieszkam przy drodze, która jest teraz jedyna drożna, gdzie ten ciężki sprzęt jeździ. Droga jest rozwalona totalnie. Nikt się nie zainteresuje z urzędu gminy, żeby przyjąć ewentualnie te dziury zasypać. Za chwilę nie będziemy mogli wyjechać. Czy ktoś tu czy tylko jest poborca uposażenia Wójta w tej gminie czy jest Wójt. No ma jakieś obowiązki. Sprawa następna, przecież Pan Panie Radco Prawny zna ustawę o dostępie do informacji publicznej. I co Pan nie potrafi odpowiedzieć? Art. 5 wyraźnie mówi tej ustawy, że nie można tylko publikować tego co jest zabronione ustawami, prawem. Pozostało wszystko jest można zanonimizować przecież niektóre rzeczy i udostępniać to Pan tego nie wie? Tak samo jak i Pan tutaj Sekretarz pisze pisma do mnie Panie Sekretarzu te pisma nie mają żadnej podstawy prawnej, a Pan jeszcze się naraża na nieprzyjemności, bo Pan udostępnia dane osobowe, czyli łamie Pan ustawę o rodzie. W tej chwili jest już skierowana sprawa do prokuratora o naruszenie moich dóbr osobistych przez umieszczenie na stronie Urzędu Gminy moich danych osobowych: imię, nazwisko, numer telefonu, mail. Tak to się robi? Tutaj Pani Mania wyraźnie powiedziała współpraca. No współpraca. No współpracujemy, ale niech ktoś wykonuje swoje obowiązki. Wniosek o udostępnienie informacji. Dlatego nie możemy odpowiedzieć, bo Pan już ileś tych wniosków złożył. Panie Sekretarzu, jakbyście umieszczali to na bipie to bym nie występował. Prosta rzecz jest. Czego się wy boicie? Udostępnij. Dlaczego nie ma umów na bipie? Mieszkańcy by zobaczyli co ta firma ma zrobić. Może oni by nawet nadzorowali to. I czy właściwie jest robiona. Teraz mamy zapłacić ponoć zapłaciliśmy te prawie 700 tysięcy, a pani Mania wyraźnie mówiła, na sesjach to jest nagrane, że ten gruz gdzieś jest na prywatnych działkach rozwożonych i my za to zapłaciliśmy? Gdzie jest jakiś nadzór? No jeżeli podajecie, że od 2020 roku nie macie protokołów napraw dróg to pytam się jak ten z funduszu sołeckiego, który był zakupiony ten gruz był rozkodowany? No jak to zostało zrobione? Cokolwiek tu się

nie ruszy to tego nie ma. Od 2020... Od 1 stycznia 2024 roku do tej chwili nie ma programu ochrony zabytków co to znowu Krajewski zawałił? Nie. O tym była mowa na, Pani Agnieszka mówiła, ja mówiłem na sesji w czerwcu, że nie ma aktualnego programu, nie jest. Do Wojewody piszecie, że będzie na pierwszej sesji w 2021 roku uchwalony. I co? Ile warte są słowa Wójta? Mniej niż zero. Dziękuję.

Przewodniczący - Ja tylko chcę powiedzieć tu o Panu, Radku, bo zwalnia się i teraz żeby czasami nie było, że to przeze mnie się zwalnia, bo ja mu pisma nie pisałem zabraniającego. Ja mu tam innych rzeczy nie zabraniałem. Robił... znaczy człowiek jest bardzo dobry, tylko że po prostu nie umie, nie jest asertywny. Jeżeli jest łamane prawo, nie potrafi powiedzieć nie. Ja stałem, mówiłem powiedz chłopie nie. Co z tego, że to jest twój pracodawca? Jeżeli pracodawca każe ci łamać prawo. Czy Sekretarz? Czy Wójt? To ty powiedz nie, ale on ma taką naturę, że nie potrafi i chłop ma takie ciśnienie po prostu, takie mu zrobili, taką nagonkę i Pani konkubina cały czas tak samo. Od początku jak tylko go wprowadzała, złych zasad go nauczyła. No Pani niech nie kiwa głową, bo tutaj tak jest. Jakby to nie była prawda to bym o tym nie mówił, bo wiem dokładnie. Bo jestem tutaj nie pierwszy dzień i tak jest i to wszystko jest przez nią. Ona ma odejść, ona ma odejść z urzędu gminy dosłownie. Bo dlatego chciałem zdjąć to pół etatu. Może dopóki ona będzie przez te pięć lat to nie liczcie na jakieś te, że będzie dobrze. Będzie bałagan totalny cały czas. To nie jest tak a radnego to nikt nie odwoła, dopóki nie jest karany to niestety go nikt nie odwoła. Chyba, że sam zrezygnuje. Tak samo jak ja. I tak się robiło, żeby ja gdzieś złamał prawo. Tylko czekali jak wilki w stadzie na owce, aby go zjeść. Kiedy jakieś tam prawo przekroczy, byle g**** a już mamy cię i łubudu odwołać go. To, to ludzie. No nie wiem to pierwotni ludzie mają takie instynkty. A nie normalni ludzie. Proszę Panie Sekretarzu chciał się Pan odnieść. Udzielam Panu głosu.

Sekretarz Gminy - To znaczy, ja tylko powiem w ten sposób. Odpowiem Panu M.S. Proszę mi wskazać, gdzie to jest, bo Pan powiedział, że tak, że na bipie tak na bipie jest zamieszczone Panu nazwisko. Ja pamiętam taką sesję, że Pan publicznie powiedział, że Pan się swojego nazwiska nie wstydzi, że można publicznie posługiwać się Pana nazwiskiem. Jeżeli się dyskutuje z Panem na sesji No i nie wiem co się teraz zadziało, że że nagle wtedy Pan wyraził oficjalnie zgodę na sesji a teraz nagle już nie wiem czy Pan to zdanie cofnął czy nie wiem. Proszę tutaj...

Radca Prawny – Panie Przewodniczący, jeżeli mogę?

Przewodniczący – Proszę Panie Mecenasiu. Udzielam Panu głosu.

Radca Prawny – Moje nazwisko padło, więc czuję się w obowiązku. chociaż już wielu Państwa Radnych tą sytuację z 2020 roku doskonale zna. Ja też już się wypowiadałem, bo to jest, nie wiem czy jedyna sytuacja, że tak często jest tutaj jest tutaj powtarzane. Jaka miała miejsce, jeżeli chodzi o kwestie zwierząt, bo to chodziło o odławianie zwierząt i przekazywanie do schroniska i kwestia była taka, że została podjęta uchwała. Ta uchwała była weryfikowana przez nadzór prawny wojewody i wojewoda z tego co pamiętam uchybień nie stwierdził. Oczywiście ja mam świadomość, że są opinie różne. Natomiast ta uchwała w żadnej mierze nie została uznana za wadliwą. Tak jak mój szanowny przedmówca był łaskaw powiedzieć. Tego rzędu uchwały były również podejmowane przez inne, inne samorządy i także Raciążek

nie był tutaj jakąś odrębnością. To jest kwestia pierwsza, co do tego kto przygotowuje projekty uchwał. To jakby ja nie będę się, nie czuję się jakby tutaj w obowiązku o tym mówić i o całej procedurze, bo też mam świadomość, że Państwo Radni w szczególności radni wieloletni tę procedurę znają. Ja tylko przytoczę paragraf 27 ustęp 3, ustęp 5 statutu Gminy Raciążek. Z inicjatywą uchwałodawczą... momencik oprócz Wójta, ustęp 2 oprócz Wójta inicjatywę posiada grupa co najmniej czterech radnych, komisja, klub radnych oraz grupa mieszkańców w ramach obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. I te podmioty co wynika z ustępu 3 mogą wносить projekty, projekty uchwał co do pozostałych kwestii. No to oczywiście, jakby ja tutaj się do kontr opinii nie odnoszę. Szanuje to, że inna osoba może mieć inne zdanie, natomiast no ja wszelkie swoje opinie podtrzymuje Dziękuję bardzo.

Przewodniczący - Proszę Panie M.S. Udzielam Panu głosu.

Mieszkaniec M.S. – Panie Radco. Pierwsza sprawa to nie chodziło o odławianie zwierząt tylko chodzi o program opieki nad bezdomnymi tymi zwierzętami. Został przesunięty na czerwiec powinien być do 31 marca uchwalony to jest raz a ,że ta uchwała nie została uchylona, bo to już do wojewody doszło to już w lipcu więc nie było nawet sensu, ale Pan pamięta doskonale, ja na następny raz przyniosę pismo wojewody, który powiedział i zakazał podpisywania. To o tym Pan nie mówi. Odnośnie jeszcze jednej Pana tutaj opinii, którą Pan przesłał do Rady Gminy odnośnie udziału mieszkańca w komisjach. To Watchdog Też wskazał miejsce, że to co Pan pisze. Jeżeli Pan pisze, że nie ma zakazu, żadnej ustawy, ale moim zdaniem. Przepraszam Pan jest tym, który decyduje? Czy można? Czy nie można? To pismo jest. Ja to mam. Watchdog wyraźnie napisał, że to jest niezgodne z prawem. To jest jedna sprawa. Ja wyraźnie mówiłem, za obsługę Rady odpowiada Wójt i to co Pan przytaczał to jest unik prawny, bo co Pan zrzuca na tą. Wiadoma, sprawa, że większość uchwał przygotowują pracownicy a nie radni. To co Pan tutaj ze statutu to mi daje. Co Pan myśli, że ja statutu nie znam Gminy? Który i tak. Który w tej chwili jest, trzeba zmienić, bo Pan przecież przygotowywał i pewne zapisy, które tam są, to nie są już zgodne z prawem. Pan doskonale o tym wie. To po co Pan to mówi?

Radca Prawny – Panie Przewodniczący jedno zdanie tylko, jeżeli mogę?

Przewodniczący – Proszę bardzo. Udzielam Panu głosu.

Radca Prawny - Dziękuję bardzo. W opiniach zazwyczaj zabiera się stwierdzenia. Moim zdaniem. Czy według mnie. Bo tak jak mój szanowny przedmówca też powiedział, to są opinie prawne, więc opiniujący wyraża swoje stanowisko. Ja mam świadomość tego, że te opinie mogą być różne i tyle mam do powiedzenia Dziękuję.

Przewodniczący udziela głosu mieszkańcowi M.R.

Mieszkaniec M.R. – Panie Przewodniczący, Droga Rado. Jeżeli mogę powiedzieć, nie wiem jak z sołtysami, bo za chwilę zapytam Pana Radcę Prawnego odnośnie sołtysów. Miałem tutaj taką nieprzyjemną sytuację we wtorek na spotkaniu odnośnie komisji budżetowej i rozwoju. Pani Kopaczewska - Przewodnicząca zarzuciła mi szerzenie nieprawdy na terenie gminy. Dlatego pozwoiliem sobie wszystkim radnym, przedstawić dokumenty odnośnie nieprawości, które Wójt robi na terenie gminy Raciążek. Nawet z takiej sytuacji, że odstępując od umowy,

na jakiej zasadzie? Nie ma uzasadnienia. Po drugie pracownicy Pana, przepraszam nie pracownicy. Wójt Gminy Raciążek oświadczył w jednym z pism przesłanych do mnie i nie tylko do mnie, w którym oświadczył jednoznacznie, że Gmina Raciążek nie posiada żadnych protokołów z remontu przebudowy i remontu dróg od 2000 roku do 2024 końca roku. Nie ma czegoś takiego. Mało tego chyba wystąpię z następną skargą na pracownika Urzędu Gminy. Tego Pana co nawet tam siedzi koło Pana, że pismo skierowane do policji stwierdzające, że droga na Podolu, która jest bardzo mocno rozwalona w tak zwanym cudzysłowie będzie, będzie zrobiona w sposób właśnie z tego ładu, który już nie istnieje, bo odstąpienie od umowy. To jest znowu szerzenie nieprawdy. Następną sprawą. Czy to jest prawdą Panie Radco? Tutaj jest uchwała numer 53/24 którą Pan nie zakwestionował. Powiedział Pan otwarcie i teraz niech Pan wytłumaczy tym tutaj osobom, które siedzą, że zebrania wiejskie zwoływane w celu wyborów Wójta i Rady Sołeckiej nie są na tych zebraniach nie są zwoływane, nie są zwoływani i wybierani sołtysi. Proszę tu jest pismo od Pana Wójta i to jest uchwała Rady Gminy. Rada Gminy to przegłosowała, prawdopodobieństwo jest takie, że z polecenia właśnie radcy prawnego. Następną rzecz tak tutaj Pan Sekretarz tak bardzo ładnie mówi, że nie odpisuje na pisma i tak dalej. To skąd Pan wziął czas na opublikowanie czegoś takiego? To jest kurka wodna kilka dni pracy. To są tylko, tylko prośby o informację publiczną.

Niech się Pan nie podnosi. Niech Pan siedzi sobie. Tam Pan sobie porozmawia w tym w Aleksandrowie Kujawskim. Mniejsza z tym. Tu jest też moje rodo. Ja nie udzieliłem Panu informacji, pozwolenia na uzyskanie mojego rodo, gdziekolwiek przekazywania informacji. Nawet gdziekolwiek w tej gminie nie pozwoliłem czegoś takiego. Następną rzecz. Proszę sobie sprawdzić przesłałem pisma. Nadal nie odpisujecie na decyzję i wyroki prawomocne sądu. Minął termin. Powiem brzydko. Wójt okradł mnie na 17 zł. Nieprawnie wstawiając rzeczy, które są niemożliwe. Pan sobie przeczyta to co na poprzedniej było. Okradł mnie na 17 zł. Powiem to z całą odpowiedzialnością. Jeżeli domownik, domownik wyraźnie mi w ustawie mówi. Ja nie muszę mieć żadnego pełnomocnictwa żądając kserokopii dokumentów w Urzędzie Gminy. Mało tego. Do dnia dzisiejszego nie dostałem odpowiedzi z października. Następną skarga do sądu? Ludzie obcy będą płacić nie wy. Niech Pan siedzi nadal niech Pan nie podnosi na razie głosu, jeszcze nie skończyłem. Nie dostałem żadnych odpowiedzi wyraźnie sąd ostatnio było orzeczenie prawomocne sądu, nie dostały odpowiedzi nie zrobiliście zażalenia nic. Jesteście już dwa tygodnie po terminie. Nadal nie ma odpowiedzi. Czyli co nie podważyliście tego wszystkiego? Gdzie są pieniądze zwrócone odnośnie do tego, kosztów które sąd mi zasądził. Gdzie Pan napisał odnośnie urlopów i tak dalej. Piszecie bzdury kompletne. Piszecie, że jest pracownik był na urlopie. Ja byłem sam świadkiem tym jak Pan po prostu zmusił pracownika do tego, że powinna na niego, napisałem skargę to przy mnie Pan powiedział, jak Pana wyrzuciłem z biura od Wójta za Krajewskiego. Nie było tak? O mój o moją roszczenie szkody. Było tak. Napisał sam się tłumaczył jeszcze. To mam nagrane. Przedstawić Panu? W prokuraturze to będzie. Napisz mu to niech się odczepi. Takie było Pana słowa. Wszystkie pisma, które są to są wszystko jest kłamstwo ze strony Wójta. Mało tego moi drodzy państwo, drodzy radni, mieszkańcy gminy Raciążek i nie tylko. Gdzie tam oglądacie w całej Polsce. Ile trwa coś takiego jak dodatek mieszkaniowy? Wiecie, ile? W tej gminie to trwa 6 miesięcy. Mało tego, po sześciu miesiącach, Wójt nadal łamie prawo. Podpisując pisma. Kiedyś mi zarzucił, że my chcę oddać do sądu odnośnie tego, że jego nałożnica, bo nie mogę,

nie wiem jak to się teraz nazywa, bo on nie jest po rozwodzie. To nie jest jego konkubina. Pisze pisma, odpisała na pierwszą moją skargę. Nadal jeszcze jedno pytanie Panie Radco Pan może odpowie. Czy pracownik, który jest, nie ma go na liście nie ma go wśród pracowników Urzędu Gminy może otrzymywać wynagrodzenie? Pani, która pracuje w archiwum nie ma jej na liście. Nie ma nigdzie informacji publicznej, że taka Pani w ogóle pracuje. Utrzymuje, otrzymuje wynagrodzenie. Następna sprawa teraz do Pana Przewodniczącego Rady. Proszę przyjąć uchwałę, to jest tylko moja taka sugestia. Jedna Radna od początku tej kadencji, w ogóle nie przychodzi na radę, w ogóle. A Wy jej za to płacicie. Mieszkańcy wam za to płacą. Nie ma jej. Następna sprawa. Tam jest takie pisemko, które mi tutaj wszystko zostawili. Dlatego może też uciekli. Pani Kopaczewska. Od zarania dziejów łamie prawo. Wstęp na ruiny zamku nigdy nie był udostępniony. Cały komitet wyborczy Piotra Zabłockiego łamał prawo od momentu już przed wyborami, w czasie wyborów do dziś to łamie. Mało tego Pani Kopaczewska złamała po raz drugi prawo odnośnie zakaz wstępu. Domownik zrobił sobie sesję zdjęciową ślubną na terenach ruin zamku. Gdzie jest zakaz wstępu. Nie jest cofnięta uchwała, także prosiłbym naprawdę nie wiem jak to sobie uważacie może niech sobie gada. Może niech sobie nie gada. Powiedziałem wreszcie to co myślałem. Ja tu jestem osobą postronną, ale to co się dzieje w Gminie. Zacząłem wojnę z nieżyjącą Panią Wójt, która nie знаła się w ogóle na przepisach prawnych. Zatrudniacie pracowników, którzy są po prostu nieadekwatni na to stanowisko i powiedzmy sobie prawdę. 6 miesięcy prostych podstawowych spraw, dziecko w przedszkolu by napisało. Nie po co? I na końcu Pan Wójt zubożyła, zuboża gminę na 4000 zł. Do świętego spokoju i nadal łamie prawo. 30 dni wyraźnie sąd napisał Panu 30 dni. Dostał Pan pismo? Dostał Pan. Wszystko na ten temat. Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący.

Przewodniczący – Dziękuję. Tu chodzi o to, że jest łamane prawo i znaczą się osoby takie, które działają pod przykrywką. Znaczą no nie podpisują listy a mają wypłacane. Nie to nie tylko to, bo to, że Pan Radek odchodzi to to to tak samo. ta działalność krecia robota i to cały czas jest o tym mówię, że ta osoba co robi te brudne rzeczy. Ona nigdy nie będzie pociągnięcia do konsekwencji, bo wykonuje znaczą to tymi pracownikami. Te swoje zamiary co ma tam w głowie ułożone, to tylko pociąga za sznurki. Urzędnicy robią na jej zlecenie, bo jest zależna od Wójta jak to się mówi i ma wpływ na to wszystko i o tym mówię. Dlatego ma odejść. Nie to, że jej nie lubię czy tam coś. Dla mnie to nie ma znaczenia. Ja tylko to co ona te działania robi to za chwilę będzie ukarany skarbnik. Pan Radek pismo ma, że jak nie zrobi tego czy tego to będzie ukarany, albo będziesz zwolniony. Zobaczcie jak daleko to idzie. Tabletki do kawy. A może tak jak z Panem tym co z Gdańska zginął nie. To tak może. zobaczcie w jakiej tematy wchodzicie. To dobrze, że mi się nic nie stało znaczą, że się mój organizm jest dosyć mocny, że to wytrzymał i się nic nie stało, ale jakby było tak jak w Gdańsku z Panem Adamowiczem to wy, taka eskalacja jest tego, że dochodzi do takich scysji, że robią normalnie nie nie nie normalnie ludzie takie rzeczy, że będą karani ludzie obcy, znaczą urzędnicy czy jeszcze kto inny przez tą osobę są na to wszystko robi tą krecią robotę, ale ona nie będzie ukarana. Ona jest czysta. No przecież ani razu nic jej nie robi, o to chodzi zobaczcie, jak ja to jest cwana przebiegła osoba. To ja to nie wiedziałem o tym, bo podejrzewam trochę tylko. Ta kadencja dopiero mi uświadomiła. Co to, co to za człowiek. Znaczą jak to przysłowie trzeba zjeść worek soli, żeby kogoś poznać i ja poznałem. Dlatego powiedziałem, że nie ma wstępu ta osoba, żeby broń Boże. Jeżeli nawet tu będzie, jeszcze albo powinna być, żeby ona coś miała wspólnego z

Biurem Rady. Już dzisiaj to zapowiadam, bo Pan Radek odchodzi. Do czego to dochodzi? Sobie tam ci siedmiu radnych się podśmiewa a podśmiewajcie się. Nie wiem z czego wy się śmiejecie? Z tych podstępów, występów czy przekraczania prawa to jaką wy macie postawę jako radni? I wy na to pozwalacie. Wy głosujecie wszystko od początku kadencji. Za, za co by nie było. Przekroczenie prawa. Uchwała cofana za. Druga uchwała teraz, trzecia i po kolei. (Przewodniczący przerywa wypowiedź i zwraca się do wychodzącego z sali Radcy Prawnego)

Przewodniczący – Panie Radco Prawny, jedno słowo tylko. Już Pan idzie? Znaczy mi tylko chodzi w kwestii formalnej. Czy Pan będzie podpisywał, znaczy te uchwały czy nie? Ja się Pana pytam, żeby Pan oficjalnie to odpowiedział. Czy mamy szukać innego Radcę Prawnego?

Radca Prawny – Jakie pytanie było?

Przewodniczący - Czy będzie Pan podpisywał uchwały, które Pan dostanie do oceny? No projekty uchwał, żeby były uchwałami, o to mi chodzi.

Radca Prawny - Znaczy uchwałami projekty uchwał stają się uchwałami po głosowaniu. Jeżeli Radni to zaakceptują.

Przewodniczący - No to czy będzie Pan podpisywał te projekty?

Radca Prawny - Jeżeli będziemy, będziemy postępować zgodnie ze statutem i zgodnie z przepisami prawa. Jak wpłyną projekty one zawsze są, te które wpłyną. Są poddawane analizie. Tak.

Przewodniczący – Analizie. Ja się pytam. Pan sobie tam niech Pan po bocznych gada Pan Będzie Pan podpisywał te projekty uchwał tak czy nie? Pan sobie gada tak do kogo innego, ale nie do mnie. Konkretnie będzie Pan podpisywał te projekt uchwał? Bo do tej pory Pan omijał. O to mi chodzi.

Radca Prawny – Ale co omijałem przepraszam bardzo?

Przewodniczący - No nie podpisywał Pan niektórych. No o to chodzi, że nie były podpisane projekty uchwał a ja je wprowadzam na sesję. Co tak samo nie powinno być, bo dopóki nie będą podpisane przez radcę prawnego projekty uchwał, ja nie mogę tego wprowadzić na sesję.

Radca Prawny – A na jakiej podstawie Pan Przewodniczący tak twierdzi?

Przewodniczący - No bo ja nie będę brał odpowiedzialności. Proszę Pana tylko Pan podpisuje, bierze odpowiedzialność. A nie Pan nie podpisze sobie my później to wysyłamy, bo jest nie zgodne z prawem i nadzór to odrzuca i jak Pan sobie to wyobraża dalej? Niech Pan odpowie tylko to.

Radca Prawny – Powiem tak, Przewodniczący organizuję pracę Rady, kto posiada inicjatywę uchwałodawczą, też państwu odczytywałem przed chwilą ze statutu, jeżeli uchwały wpływają z wyprzedzeniem one są poddawane tym oczywiście pod warunkiem, że są przekazane tak do nas do opinii czy do analizy, są analizowane tak to wygląda prawnie i są udzielane informacje. Coś trzeba poprawić, coś....

Przewodniczący - Będzie Pan podpisywał te uchwały czy nie? Pytanie zasadnicze.

Radca Prawny – Natomiast z żadnego przepisu prawa...

Przewodniczący – Proszę niech Pan nie mówi, bo każdy to z grubsza wie, bynajmniej z tych starych radnych. Czy będzie Pan procedował te uchwały, projekty uchwał i podpisywał...

Radca Prawny – Projekty uchwał będę weryfikował, jeżeli....

Przewodniczący – Czy będzie Pan podpisywał, nie weryfikował czy czytał te projekty, czy będzie Pan te uchwały parafował, podpisywał? Znaczą pieczęćka....

Radca Prawny – Znaczą z niczego z żadnego dokumentu ani z ustawy o samorządzie gminnym ani ze statutu gminy nie wynika obowiązek, jakby żeby tam była pieczęćka natomiast jeżeli taka jest wola, a taka zawsze była były one weryfikowane pod kątem prawnym...

Przewodniczący – Ale nie były podpisywane, o to chodzi. A jeżeli Pan wyraża zgodę i Pan czyta je i Pan tego to nikt mi o tym nie wie, że Pan to podpisze dlatego chodzi o podpis, że Pan to rzeczywiście....

Radca Prawny – Że sprawdziłem? Mogę takiej informacji udzielić, że sprawdziłem. Przecież ja nie mam nic do ukrycia. Jeżeli ją sprawdzę to wskazuje, że sprawdziłem. Potwierdzam.

Przewodniczący – Czy będą podpisywane uchwały? Trzeci raz, czwarty się pytam. Te projekty uchwał, bo Pan się słówek czepia, bo ja tam napisałem w piśmie uchwały.

Radca Prawny – Ale w którym piśmie?

Przewodniczący – No w tym piśmie co tu są te dwa pisma...

Radca Prawny - To ja jeszcze od Pana nie otrzymałem żadnego pisma. Jeżeli otrzymam to może umówmy się tak. jak otrzymam pisma, czy nie wiem czy Pan do mnie skierował czy do Pani Mecenasa, która tutaj przyjeżdża...

Przewodniczący – Do Pani Mecenasa akurat no ...

Radca Prawny – Do Pani Mecenasa, więc Pani Mecenasa pewnie... Kiedy to było?

Przewodniczący – No kilka dni temu...

Radca Prawny – A tak dawniej?

Przewodniczący – No zaraz bym musiał sprawdzić.

Radca Prawny – Dobrze, no to pewnie w ciągu 7 dni Pani Mecenasa albo ja albo wspólnie udzielimy Panu, udzielimy Panu szczegółowej odpowiedzi.

Przewodniczący - To tamto, ale tutaj czy będzie Pan czy pan będzie podpisywał te projekty uchwał? Czy mam szukać kogoś innego? Czy Pan ma w umowie zapisane o pracę na ten rok, że będzie Pan obsługiwał Biuro Rady?

Radca Prawny - Jeżeli z tego co pamiętam umowa dotyczy obsługi Gminy Raciążek i jej organów, czyli organu jako rady tak to co już teraz mówiłem dzisiaj, że radni też nieraz się zwracają z różnymi, z różnymi pytaniami prawnymi i takie kwestie i takie kwestie zawsze są ustalane, chyba że któryś z państwa radnych nie otrzymał kiedyś ode mnie odpowiedzi to proszę, proszę wskazać.

Przewodniczący - Tu Pan Radny chce, Pan Radny chce odpowiedzieć. Proszę Panię Krzysztofie, udzielam Panu głosu.

Radny Krzysztof Sadowski- Ja odnoszę takie wrażenie, że tu Przewodniczący też chce w pewien sposób czuć się pewnie, że przekładane projekty uchwał, które są procedowane na komisjach czy na sesjach nie zawierają wad prawnych. Ja sobie zdaję sprawę, że wymogu takiego formalnego żadnego nie ma, aby radca prawny na sprawdzonych dokumentach musiał to sygnować podpisem, czy jakkolwiek pieczęcią to samo nawet czy w opiniach prawnych tak jest wielokrotnie korzystam i rzadko się spotyka, żeby były takie podpisy, niemniej jednak tutaj czy może można by było prosić, że jeżeli trafiają do państwa dokumenty, które sprawdzacie pod kątem takim formalnym czy nie zawierają wad prawnych, żeby faktycznie te podpisy się pojawiały? Tak dla świętego spokoju tu wszystkich w radzie i spokoju Przewodniczącego.

Radca Prawny – Tak oczywiście będą weryfikowane i jest informacja czy, no informacja może być poparta podpisem czy uchwała jest poprawna pod kątem formalnoprawnym czy czy nie znaczy uchwała projekt, już się poprawiam kolejny raz, także także tutaj, jeżeli państwo radni macie jakieś pytania. Państwo radni mają kontakt do mnie, do Pani Mecenasa, która obsługuje nie ma problemu. Zawsze można zawsze można zawsze można pytać także znaczy...

Przewodniczący - Znaczy tu nie chodzi o pytania Pani Mecenasa, bo pytania to są pytaniami to. Tak zawsze było no może później już nie, ale dwie kadencje wstecz... Była jedna Pani Mecenasa, druga Pani Mecenasa, trzecia. Uchwały były podpisywane, bo to nie było żadnego dla nich, nie stanowiło problemu. Jeżeli była pod względem formalnoprawnym prawidłowa to nawet by to wypadało, żeby była podpisana i były przez 4 lata jak ja byłem przewodniczącym wtedy były wszystkie uchwały były podpisane, nie było, że nie. Chyba, że któraś tam była nie zgodna czy coś nie tego to nie, ale jeżeli wszystkie były zgodne z prawem, wszystkie były podpisane. A Pan co się upiera przed tym, żeby nie podpisać. O to mi chodzi. Ja bym Pana prosił, żeby Pan zaczął podpisywać te projekty uchwał o to chodzimy rozumie Pan?

Radca Prawny – Ja się w niczym nie upieram i informacja taka zawsze, zawsze będzie nawet jeżeli czy są poprawne czy są niepoprawne, bo jak są niepoprawne też. Jeżeli do mnie trafiają jest informacja, że uchwała nie odpowiada przepisom prawa w zakresie takim i takim i też jest podpis. Dziękuję.

Przewodniczący – Proszę Panię M.S.

Mieszkaniec M.S. - Do Pana Mecenasa. Pani Mecenasio, jeżeli tutaj czy Pan będzie podpisywał czy nie podpisywał? przecież w jaki sposób Słuchać mnie?

Przewodniczący - blisko do tego mikrofonu....

Mieszkaniec M.S. - Pan mówi, że Pan będzie podpisywał dopiero jak radni uchwalą?

Radca Prawny - Nie nic takiego nie powiedziałem.

Mieszkaniec M.S. - To niech Pan odsłucha nagranie. Projekty uchwał powinny być podpisane przez radcę prawnego czy są zgodne z prawem. Zajmowałem poważne stanowiska, poważne umowy podpisywałem i nic bez podpisu radcy prawnego nic nie było realizowane a tu się dziwię, że jakiś jest problem. No przecież Pan za to dostaje pieniądze. Pan tak jak wspomniałem na wstępie artykuł 27 o ustawy o radcach prawnych. Panu na pewno bardzo doskonale znany, więc nie widzę tych problemów. Dostaje Pan dokument niech Pan się wypowie. Podpisze niezgodny, zgodny za wszystko odpowiada decydent. Pan tylko daje opinię. Tu potem będzie procedowane i tak dalej. Jeżeli coś zmienia to wtedy będzie naruszenie, ale Pan ma pod względem prawnym to sprawdzić, żeby radni wiedzieli, że to zostało sprawdzone. To co ta uchwała odnosi się do tego kredytu. Przecież to jest wstyd dla rady gminy dla radnych, którzy głosowali za tym a radca prawny siedział Pani Radca Prawna siedziała. I co? Przemilczała. Ale tak to nie, bez udzielenia głosu zabierała, że trzeba udzielić głosu radnym, bo żeby przerwać dyskusję to wtedy zaistniało. Ale merytorycznej sprawy nie zaistniało. To samo jak udziela głosu. No to trzeba czytać udziela. A nie jak ktoś krzyczy to będzie dopiero to przyjmowane. Dziękuję.

Radca Prawny - Teraz pewnie mnie słyszać. Po pierwsze to nie do końca rozumiem z czego Państwo stworzyliście problem, ponieważ uchwały nie zostały przekazane do zaopiniowania na tą chwilę żadne na tą sesję. To jest po pierwsze. Po drugie kwestia jest taka, że jeżeli Pan Przewodniczący się z czymkolwiek zwróci to oczywiście uchwały i tak było są weryfikowane pod kątem formalnoprawnym i jest to i jest to stwierdzane w taki lub inny sposób, więc nie do końca, nie do końca rozumiem. Jaki jest, jaki jest w tym zakresie problem. Natomiast kwestie jakby opinii tutaj mieszkańców. No to są opinie tak jak mówię i ja też mam swoje, swoje stanowisko, które zawsze wywodzę, wywodzę z przepisów prawa i powtórzę to po raz kolejny dzisiaj i argumentuje odpowiednio. Dlaczego z danego przepisu czy z orzecznictwa określony obowiązek wynika albo nie wynika, albo coś jest poprawne lub niepoprawne i to są moje opinie. Ja oczywiście mam świadomość tego, bo tak jest w rzeczywistości prawnej, że są jakieś opinie inne czy odrębne, natomiast no, jeżeli Pan Przewodniczący chce korzystać jakby z moich usług. No to musi w pewnym zaufaniu działać do tych moich opinii. Jeżeli Pan Przewodniczący nie ma tego zaufania. No to najlepszą drogą jest to, żeby ewentualnie Pan Przewodniczący sobie wybrał jakąś, jakąś inną obsługę. Bo tak jak mówiłem i powtórzę to Państwu po raz kolejny opinia to jest sporządzona, sporządzony pogląd na daną sprawę na podstawie aktualnych obowiązujących przepisów prawa, orzecznictwa i doktryny i i tyle, żeby już tak nie przedłużać. Jeżeli są jakieś konkretne problemy. Konkretne, konkretne prawne czy są projekty uchwał. Proszę zawsze o przekazanie. Do każdego się indywidualnie odniosę. Natomiast, też nie widzę jakby potrzeby, żeby tutaj na forum publicznym odnosić się do jakichś szczegółowych, szczegółowych kwestii, bo to trzeba przeanalizować przede wszystkim dokument zobaczyć i wtedy można się do niego odnieść. Dziękuję.

Przewodniczący - Ja tu tylko powiem, że ja zgłaszałem Pani Mecenasa słownie, żeby dała mi opinię odnośnie do opiniowania te 650 tysięcy. O te drogi, no to nie dostałem. Pan dostał tego

maila, znaczy rozmawiał z Panem Pan Radek i Pan powiedział jak Pan Przewodniczący złoży na piśmie to wtedy odpowiem. Mało tego złożyłem to na piśmie i Pani Mecenas na to nie odpowiedziała tylko odpowiedziała sobie, że ona od tego nie jest od o od udzielania tych głosów tylko Wójt. Adresatem tej wiadomości jest Wójt. jeżeli ten co wydaje opinie nie chce dać tej swojej opinii to o czym Pan mówi? O jakim tu zaufaniu Pan mów? I Pan mówi że wszystko załatwia od ręki. Nie od ręki, bo jak mówię, że mówiłem słownie, prosiłem, bo Pan Radek do Pana mówił to Pan mówił niech Przewodniczący złoży to na piśmie. No to dlatego wszyscy teraz składamy wszystko na pismach. Artykuły, przepychanki. To o to chodzi. Panu mówi no o zaufaniu, zaufanie to wie Pan, jeżeli jedna uchwała jest odrzucona przez nadzór, druga czy tam jeszcze trzecia może będzie. No to co to zaufanie troszeczkę kruszy się. O to mi chodzi. Jak nie ma Pana podpisu. To mogę wnioskować, że to jakby no celowa robota. Jeżeli Pan wie, że to jest wszystko prawnie dobrze to ten, ta parafka panu nie przeszkadza nic. Bo wie Pan, że to jest ok. O to mi chodzi. Teraz tak, żebyśmy się zrozumieli, przeciwko Panu nie mam nic. Tylko chodzi, żeby czy Pan będzie podpisał te uchwały. Może Pani będzie podpisała te uchwały to po prostu ja nie wprowadzę to na obrady sesji i sesji następnej. To mówię może za pół roku będzie to już Pana decyzja jest czy Pan będzie podpisywał czy nie. Bo ja nie jestem od decydowania kto ma mnie obsługiwać ja sobie nie wybieram kogoś. Ja sobie nie wybieram kogo kto ma. Pan Wójt wybrał Pana, i Pan obsługuje a ja to 15 radnych decyduje o tym kto miał być teraz w obsłudze rady znaczy jak prawnej. Czy Pan czy ktoś inny sobie wybiorą a nie ja. Ja jestem tylko jednym radnym niczym, poza tym. No będzie Pan to podpisywał to uchwały czy sesja znowu będzie tak jak dzisiaj spotkanie radnych towarzyskie. W celu porozmawiania sobie dyskusja jest rozpoczęcie sesji i zakończenie. Jeżeli Pan chce tak dalej funkcjonować. No to proszę się wypowiedzieć. Czy Pan będzie podpisał te projektu uchwał? Żeby było jasne...

Radca prawny - Ja też nie decyduje, bo ja świadczę obsługę prawną dla Gminy Raciążek i każdy dokument, czy to będzie projekt uchwały czy jakkolwiek inny, który do mnie trafi czy do Pani Mecenas którą tutaj wspólnie będzie zweryfikowany i się odniesiemy, czy on jest poprawny pod kątem formalnoprawnym.

Przewodniczący – Już Pan to mówił trzy razy. Czy pan będzie podpisywał te projekty uchwał czy nie? O to mi chodzi to jest tylko jedno. Dziesiąty raz się pytam. Czy pan rozumie pytanie?

Radca Prawny - Rozumiem pytanie i odpowiadam na to pytanie, że bo rozumiem, że Panu Przewodniczącemu chodzi o to czy będą weryfikowane....

Przewodniczący- Czy będą podpisane?

Radca Prawny (kontynuując wypowiedź) pod kątem formalno-prawnym i będzie to potwierdzane na uchwałach będą weryfikowane i będzie potwierdzone.

Przewodniczący - Czy będą podpisywane te uchwały, te projekty uchwał? Ja tylko to się pyta. Będą podpisywane przez Pana czy nie?

Radca Prawny – Będą weryfikowane pod kątem formalnoprawnym i będzie wskazywane czy one są poprawne czy są niepoprawne.

Przewodniczący - To znaczy, że będzie tak jak jest. Dobrze.

Radca Prawny - No teraz to nie, teraz to nie wpłynęły żadne uchwały, więc nie mogły być zweryfikowane.

Przewodniczący – Nie wpłynęły, bo z jakiej racji.

Radca Prawny - Więc jak miałem Panie Przewodniczący...

Przewodniczący – Jeżeli Wójt nie przygotował uchwał to jak mogły wpłynąć?

Radca Prawny – Panie Przewodniczący jak miałem się odnieść do czegokolwiek prawnie czy coś jest poprawne czy nie jeżeli go nie otrzymałem?

Przewodniczący – Ja nie mówię o tej sesji. Ja mówię o całej kadencji. Od początku. Ja nie mówię o tej sesji teraz, dzisiaj. Ja mówię od początku kadencji. Panie kochany. Od początku kadencji, nie wszystkie uchwały były podpisywane przez Pana w ogóle nie były przez Pana parafowane. To o to chodzi, zrozum Pan. Czy będziesz Pan podpisał? To jest moje pytanie. Te projekty uchwał, a jak nie no to będziemy szukać kogoś innego. Jeżeli radni się na to zgodzą. Rozumie Pan? Dobrze. No bo ja tym nie żądzę. Ja jestem tylko jednym radnym. Nic poza tym. To mam rozumieć, że Pan nie będziesz popisywał?

Radca Prawny - Powtarzam po raz kolejny, że będą weryfikowane pod kątem formalnoprawnym i będzie na uchwałach wskazywane czy jest poprawna czy nie, tak jak było do tej pory.

Przewodniczący - Dobrze Pan idzie, bo i tak nic z tego i tak niestety tak jak z Panem Wójtem można się dogadać. Zobaczcie to jest to samo i później ktoś ma pretensje do Przewodniczącego, bo źle organizuje sesję. Czy cokolwiek z jego winy jest, jeżeli tu nie można się poradzić prawnie doprosić. Czy są jeszcze jakieś pytania? Czy? No tak bo Pani Sołtys na końcu. Dobrze proszę Pani Sołtys udzielam Pani głosu. Głośno mówić. Nie bać się blisko mikrofonu.

Sołtys Joanna Świtalska - Ja chciałam się dowiedzieć, jak wygląda sytuacja z budową kanalizacji w miejscowości Podole? Dwa tygodnie temu został zerwany asfalt. Nasza jedyna dobra droga łącząca Podole z Ciechocinkiem, z ulicą Aleją 700-lecia. Asfalt został zerwany na odcinku półtora kilometra. Chciałam się dowiedzieć, dlaczego i gdzie jest kruszywo, które powstało z zerwania tego asfaltu, bo pierwszy odcinek budowy kanalizacji od strony 700-lecia już jest wykonany i tam ta trasa. Ja rozumiem, że to będzie zalane jednym ciągiem asfaltu cały ten odcinek 2 km, ale teraz ten pierwszy odcinek jest w stanie krytycznym. I czy to kruszywo, które zostało zerwane czy nie można by tych dziur chociaż troszeczkę tym uzupełnić, bo z każdej strony jest naprawdę dramat. To, że tam do kilku domów każdego kolejnego dnia nie ma w ogóle dojazdu. No to jest dla nas rzeczą zrozumiałą. Są wykopane głębokie wykopy pod kanalizację, wszystko to rozumiemy, ale czy te odcinki łączące nie mogą być sukcesywnie przez firmę jakoś uzupełniane. Nie wiem czy Państwo Radni byli zobaczyć, jak wygląda ten odcinek, ale naprawdę zachęcałabym, bo to co jest teraz na tym odcinku jest dramatem, naprawdę dramatem. Dziękuję.

Przewodniczący – Dziękuję. Panie Sekretarzu udzielam Panu głosu. Proszę.

Sekretarz Gminy - Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja jeszcze zanim tutaj, bo Pani nie jestem w stanie odpowiedzieć zbyt wiele na ten temat. Poproszę Pana kierownika referatu, żeby Pani udzielił odpowiedzi, ale później jeszcze na koniec sesji, chciałbym się odnieść do tych wypowiedzi. Już nie będę może wymawiał nazwisk, bo już zaczynam się obawiać tak naprawdę, bo znowu mogę za coś być podany do prokuratury albo jeszcze ewentualnie do innych służb, ale na koniec jeszcze odniosę do wypowiedzi tutaj dwóch Panów, którzy uczestniczą którzy tutaj skierowaną moją kamerę na moją osobę. Ale to możemy sam koniec jeszcze. A tutaj to jest bardzo przepraszam, ale tak jak mówię niestety. No nie jestem alfą i omegą, żeby się wszystkim zajmować w urzędzie. Może po sesji ewentualnie udamy się do Pana kierownika, żeby wszystkie Pani pytania. Na wszystkie Pani pytania i udzieli odpowiedzi i rozwiązał wątpliwości. Nie wiem, czy możemy się w ten sposób umówić?

Przewodniczący – Proszę.

Sołtys Joanna Świtalska - Ja chciałabym, żeby wszyscy mieszkańcy mieli odpowiedź na pytania, które ja zadaję, bo to nie są pytania stricte moje. To są pytania mieszkańców, którzy mieszkają przy tej ulicy. Ja sobie poradzę, pojadę na około przez Raciążek czy, czy do ulicy Nieszawskiej. Rozumiem, że nie ma tu ani kierownika z działu technicznego, ani Wójta, który mógłby odpowiedzieć, ale wydaje mi się, że sesja jest takim wydarzeniem, na którym to ci przedstawiciele różnych jednostek powinni być i móc nam, by móc nam udzielić odpowiedzi. Po prostu, żebyśmy nie musieli chodzić po pokojach i się każdy dopytywać o tematy, które nas interesują. Tylko powinny te informacje być nam tutaj przedstawione, żeby wszyscy mieszkańcy wiedzieli jak będzie wyglądał kolejny tydzień, czy kolejny miesiąc dojazdów do naszych domów, ale tak mogę pójść na górę.

Sekretarz Gminy – Rozumiem. Ja może jeszcze w trakcie sesji jeszcze, postaram się skontaktować z kierownikiem.

Sołtys Joanna Świtalska – Super

Przewodniczący – Znaczą tu sołtysi są odważni, bo słyszałem, że od strony Pana kierownika takie różne rzeczy szły. Jak ktoś coś powiedział za dużo na sesji. Tam nie chcę nic mówić, bo to tylko słyszałem, także takie sytuacje nie powinny mieć miejsca. Proszę Panie M.S. udzielam Panu głosu.

Mieszkaniec M.S - Panie Sekretarzu Pan jednocześnie pełni obowiązki Wice wójta. Sekretarz Gminy nadzoruje pracę urzędników i nie ma sesji, żeby jeżeli zostanie zadane pytanie a Pan nic nie wie. To za co Pan bierze pieniądze? To co w Urzędzie Gminy nie przekazujecie sobie informacji. Panie Sekretarzu ja swojego imienia i nazwiska się nie wstydzę. Tak jak tutaj byłem wymieniany na sesji czy coś, ale mój numer telefonu, mój adres zamieszkania i mail nie udostępniłem. A wy to zrobiliście. Poza tym nie upoważniłem Pana, żeby Pan w pismach nie do mnie. Wypisywał, że taki i taki pisze takie, takie, takie pisma. A Pan to pisze. Tak przestrzega Pan prawo? A tu odnośnie jeszcze prawa. Wojewoda w tym piśmie, które przyszło tutaj do Pana Przewodniczącego, a które nie może ujrzyć światła dziennego wyraźnie wskazał, że nie są przestrzegane przepisy prawa. A w oświadczeniu Pan Wójt mówi, że stoi na straży prawa. Radnym karze głosować niezgodnie z prawem, łamie prawo. Przez rok czasu nie macie

programu ochrony zabytków. To już jest jeden. Nie ma z tych programów żadnych sprawozdań. Żadnego. Do tej pory nie zostały wszystkie usunięte usterki z kontroli, która była w 2018 roku obrony cywilnej. Gdzie są szkolenia mieszkańców? Ja tu mieszkam i nie słyszałem o żadnym szkoleniu. To tak żeście usunęli te usterki? Jeszcze inne były sprawy. No po prostu nic. A w 2018 roku proponowałem wam pomoc, że pomogę wam. Zrezygnowaliście. Dziękuję,

Przewodniczący - Dziękuję. Proszę Panię M.R. Udzielam Panu głosu.

Mieszkaniec M.R. – Ja tak może nawiążę do tych wypowiedzi tutaj, nie wiem jak to teraz nazwać wypowiedzi. Może nawiążę tak do, tutaj do wypowiedzi Pani powiem sołtys. Nie będę niegrzeczny, odnośnie dróg Pani Sekretarzu. Nie pełni Pan funkcje swoje, które Pan tutaj pełni od wczoraj. Czy od przedwczoraj. Także się napisaliście w piśmie odnośnie Pana Malinowskiego, który w tej gminie pracuje bardzo, bardzo długo, a że na kierowniczym stanowisku pracuje rok. Co to kogo obchodzi? Poza tym woda, która rozciągnięta na ulicy Nadgórnej, Podgórnej tak nie Przedmiejska, Podmiejska. Tam do dzisiaj nie jest skończone wszystko. Był Pan to chociaż raz? Nie po co? Siedzi sobie za biurkiem i **** płaszczyć. Tak potraficie tylko to pracować. A przede wszystkim osoba, która najwięcej zarabia w Gminie jest więcej czasu na zwolnieniu lekarskim, i go nie ma w pracy niż ma wykonywać swoje obowiązki. Dlaczego do dziś nie ma wykazu odnośnie tego, że pracownicy sobie na zwolnieniach lekarskich jeżdżą na wczasy do ciepłych krajów. Mają to w [***] pracowników. Poza tym jeszcze jedna sprawa. Ostatnia. Pan jest zwierzchnikiem wszystkich pracowników tak? To jak Pan organizuje pracę? Następna sprawa. Czy pracownik bez przeszkolenia BHP może pracować na stanowisku pracy? Pracownik przez, bez przeszkolenia BHP powinien podjąć pracę? Bo żaden pracownik nie ma przeszkolenia BHP. Może będą te papiery będą dzisiaj napisane. Jutro będą do dyspozycji, bo do dnia dzisiejszego nie ma czegoś takiego. Czyli żaden pracownik, który pracuje w Urzędzie Gminy nie ma przeszkolenia BHP. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący - Zaraz chwilę tylko ten, bo tutaj Pani Sołtys mówiła i o sołtysach. Znaczący sołtysi nie wiedzą, też o różnych sprawach, bo na przykład był zamysł, żeby fundusz sołecki zlikwidować. I to od początku kadencji, ja o tym wiedziałem tylko po prostu byłem temu od razu przeciwny. I ten fundusz miałby być jako jeden, niby taka wersja, że co ileś tam lat sołectwo była robiona z tego fundusz byłby ustalony i to taka tylko, że to nie zostało to za to sformalizowane, ale zamysł był, żeby zlikwidować fundusz sołecki. No to sobie wyobraźcie w jakiej wy jesteście sytuacji. Nawet nie raz nie wiecie co się dzieje. To już pół roku, to osiem miesięcy, bo to od początku kadencji, zaraz w czerwcu było mówione o tym nie. Tutaj teraz jeszcze te wybory, co negacja jest tych wyborów i teraz to jakby tak sąd teraz zależy jak teraz zasądzi to wy nie będziecie nielegalnie inaczej wybrani znaczy nie jesteście sołtysami. Jeżeli to sąd to stwierdzi Bo ja tego nie stwierdzam tylko na podstawie tych przepisów prawnych nie. także wy nie jesteście sołtysami może, bo jesteście, bo przychodzicie a nawet nie jesteście. A za chwilę może ktoś zrealizuje ten pomysł, że się zabierze fundusz sołecki co jestem przeciwny. Chociaż nie jest dobrze wykorzystany z tego, ale to jest jedyna taka forma co się ludzie integrują, spotykają i wiedzą, że mają jeszcze coś tam. To znaczy możliwość do działania, że my możemy zrobić nie. Takie drobnostka. A to jeszcze by się zabrało znaczy, bo tu jest brak pieniędzy. A dlaczego mówię? Bo na przykład te 10 tysięcy z Niestuszewa zostało

niewykorzystane na tę działkę. To ja wiem dokładnie jak było, bo już brak było pieniędzy w Urzędzie Gminy i te 10 tysięcy było niewykorzystane. No nikt o tym nie powie, przejdzie to, bo Wójt sobie zarządzi tymi dziesięcioma tysiącami, bo wpłynęło z powrotem do tego. Już sobie po prostu przeznaczył na co innego, ale że gmina straciła 4 tysiące z tego powodu to już jest nieważne. Nie ła co tam 4 tysiące mało, tu 10 tu 15 tu 20 tu się straci. Tam się 700 zapłacić za drogę co nic nie zrobione, jeszcze gruz wywalony na posesjach prywatnych i gmina za to płaci, że gruz sobie drogi porobili a teraz mamy 700 tysięcy. Zobacz jakie głupota, jakie kuriozum. Nawet wypowiedzenie tej umowy. Tak samo to jest tak samo podjęcie decyzji sam Wójt, bo ja się go pytałem. Mówię jeszcze wcześniej rozmawialiśmy o tym, czy to tak się to nie tak nie. A to tak wyszło, że sam podjął decyzję i teraz tak jest, takie konsekwencje są. Z tym się borykamy. Radca prawny nie daje mi uchwały prawnej odnośnie, tego 700 tysięcy, że można powiedzmy to zrobić i tak i mi tego nie daje. Nie tylko Wójt do Wójta muszę drugi raz pismo pisać żebym to uzyskał. A może do Pana Boga napiszę, wtedy. Nie radca prawny nie musi mi odpowiadać Nie musi podpisywać, bo nie musi mi odpowiadać na pismo wcale nic nie musisz No to jaka jest to obsługa prawna? Dlatego radni niech się zastanowią z przeznaczeniem 25 tysięcy teraz z budżetu. Skąd się weźmie i radcę prawnego będziemy mieli swojego. Jeżeli 60 tysięcy się wydaje na 61 czy 65, żeby się sprawdza szkołę tam wydaje się w powietrze pieniądze to te 25 tysięcy to jest nic.

Przewodniczący - Proszę Panie Sekretarzu. Udzielam Panu głosu.

Sekretarz Gminy - To znaczy tak, ja powiem w ten sposób. Dziwię się, że ktoś nie mając na jakiś temat wiedzy. Z taką pewnością siebie wypowiada się. Typu, że pracownicy nie mają szkoleń BHP. Naprawdę to jest wielka arogancja, rzucanie w eter takich słów nie popartych żadnymi faktami. Powiem jeszcze jedno. To w ogóle jakieś, o jakiś wycieczkach pracowników to też w ogóle dla mnie to urąga wszelkim w ogóle zasadom współżycia społecznego, żeby takie rzeczy na sesji mówić. Ale ja chciałem się odnieść do innych kwestii o tych tutaj wnioskach publicznych. O tych informacjach dotyczących wniosków publicznych. To powiem tak. Jest grupka osób na terenie naszej gminy, która swego czasu na szczęście niewielka, która swego czasu zasypywała urząd gradem pism o udostępnienie informacji. Pod naporem intensywności tych wniosków pewnych faktycznie nie udało się w terminie udzielić odpowiedzi. Następnie w ślad za tym szły skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na bezczynność organu. Następnie, jeżeli skarga faktycznie poszła po terminie, był wniosek o ukaranie grzywną. Bo nie wiem, czy Państwo wiecie, że urząd nie każe z urzędu na przykład nas jako urząd. Wojewódzki Sąd. Nie każe z urzędu grzywną. Odbywa się to na wniosek skarżącego i uważam, że została przyjęta taka perfidna taktyka, która polegała na tym, żeby nas zarzucać pismami. Doprowadzić do paraliżu urzędu i następnie kierować sprawy o ukaranie grzywną. Ja się zastanawiam, jeżeli chodzi o to ciągle ten wałkowanie ten temat 300 zł grzywny. Czy ci którzy tak ciągle nagłaśniają, czy wiedzą jakie jest meritum sprawy, bo może być Państwo, może Pan by powiedział publicznie jak jest meritum sprawy. Całej tej, o co chodziło w tej sprawie, bo my mamy odpowiedź Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na to. Dziękuję.

Przewodniczący – Dziękuję. Udzielam Panu głosu Panie M.S.

Mieszkaniec M.S. - Panie Sekretarzu, obowiązkiem urzędu gminy jest umieszczać informacje na bipe. Tego nie robicie, więc w związku z tym korzystam ze swoich uprawnień. Jakie daje mi ustawa o dostępie do informacji publicznej i to co Pan mówi, że zarzucanie jest jakimiś wnioskami. Niech Pan sobie poczyta orzecznictwo. To nie jest żadne to ... Pan czyta orzecznictwo, które Panu radca podłoży, które dla was jest wygodne, pozostałych nie. To mieliśmy radcę prawnego, który nie potrafi odpowiedzieć na pytanie czy będzie podpisywał czy nie. Tak samo jak i to co ja powiedziałem. Moim zdaniem, jeżeli ustawa wyraźnie mówi, że nie ma zakazu, on mówi, że moim zdaniem powinien być zakaz. To nie jest jego tutaj opinia jakaś przedstawiona prawna. To jest jedna sprawa. Grzywnę? Dwa miesiące po terminie pismo idzie do sądu. To Pan myśli, że to jest wszystko ok. Spóźnia się miesiąc czasu, żeby wysłać pismo do sądu to jest mało? No spóźnia się Pan i co, bo Pan jest zapracowany. A może gdyby pracownicy pracowali, a nie jeździli na zakupy to było wszystko w porządku. Przecież to pracowników spotyka się na zakupach, bo to jest normalne w tym urzędzie. Niech Pan zobaczy, jak pracuje urząd w Wagańcu, Ciechocinku. Ciechocinek ma więcej mieszkańców niż gmina Raciążek a pracowników mniej więcej tyle samo i tam się wyrabiają ze wszystkim. A tu wy ciągle macie problemy. Ciągłe problemy nikt nigdy na czas nie możecie zdążyć i wszystko, bo jesteście zapracowani. Czym jesteście zapracowani?

Przewodniczący - Ja tu tylko powiem inaczej, że się odnośnie tych wszystkich finansowych jeszcze spraw było. Bo to jest tyle tematów, że nie sposób to spamiętać. Na przykład nie płaciło się swego czasu w zeszłym roku zus-ów bo brakowało pieniędzy. Na czas oczywiście nie. Później te pieniądze spłynęły i się zapłaciło, ale już nastąpiło to zdarzenie, że nie zapłaciło się i teraz zmierzam w takim kierunku. Podwyżki 8,5% i to jeszcze inne. Następna sprawa teraz już jest projekt uchwały odnośnie podwyżek sołtysów to jest projekt nie o 100%. Projekt uchwały jest następny w bibliotece, komisja alkoholowa o 100% podwyżek teraz sobie wyobraźcie na wypłaty prawdopodobnie znaczy tylko słyszę, bo to też nie jest sprawdzone, że opóźnienia były teraz we wypłacie po tych podwyżkach. No to tak podwyżki dajemy a tu nie ma pieniędzy nawet żeby zabezpieczyć te podwyżki. Za chwilę podwyżkę sołtysów za chwilę alkoholowej. Ludzie w jakim kierunku to zmierza? Nie ma pieniędzy nawet na to, żeby zapewnić to co podstawowe. A tu jeszcze podwyżki, i na to podwyżki sobie podwyżki na jeszcze inne rzeczy. Czy to idzie w dobrym kierunku? Ja nie mówię, że sołtysom nie należą się podwyżki. Tylko chodzi mi o sam sens, że tu podwyżka, tam podwyżka. Co z tego, że podwyżka? Jak nie mam pieniędzy, żeby dać wam te 100% podwyżki. To jak mogę wam dać i co wezmę kredyt, żeby dać podwyżkę tym pracownikom 8,5 procent? A z jakiej racji? Jak nie ma pieniędzy to podwyżki nie ma. To jest proste chyba. Nie będziemy się zadłużać, żeby podwyżki pracownikom robić... Chociaż jak tak jak mówię to pracownicy od razu na mnie wiadomo wróg numer jeden nie, bo po tym piśmie widzę nie co tamte polubienia są nie. Czy pracownicy, czy radni nie. No to widać to są tematy niewygodne, ale takie rzeczy się mówi. Nie mam pieniędzy jako gmina na to, na takie podwyżki. No to z jakiej racji mogę dawać podwyżki? Ludzie czy kupicie sobie coś no musicie samochód czy coś? No musisz kredyt wziąć jak nie masz pieniędzy, bo jak masz gotówkę to dobrze idziesz kupujesz a tak to no to co Gmina będzie brać kredyty następne. Żadnej drogi nie robi, inwestycji nie robi, bo już na następne musi inwestycje. No bo kredyty znowu brać. No i co za jakieś parę lat będzie plan naprawczy raczej może za rok za dwa nie tak ten Wojewoda co przysłał to pismo, że czeka was plan

naprawczy. No w pierwszej kolejności. No jeszcze zarząd powiedzmy te rio, plan naprawczy później komisarz jest a później nawet na końcu się kończy, że Premier jako Prezes Rady Ministrów rozwiązuje radę, rozwiązuje Wójta. A radni ci z siódemki? A co mnie tam ha ha. A można nas rozwiązać. No to te ludzie są, słaby rozum mają. Ja nie powiem inaczej, to jest słaby rozum, żeby nikogo nie obrazić. Proszę Panie M.R. udzielam Panu głosu.

Mieszkaniec M.R. - Panie Przewodniczący, droga Rado taka sugestia na koniec. Może taką prośbę w sumie mam dla was. Jeżeli cokolwiek czytacie jakieś skargi na Wójta albo uchwalacie według czegośkolwiek. Czytajcie to wszystko ze zrozumieniem, bo na dzień dzisiejszy pozwoliliście Wójtowi odnośnie dwóch uchwał na łamanie prawa. Ze względu na to, że część radnych nie zna się na prawie. Część radnych nie dosuwa sobie myśli do siebie, żeby cokolwiek działać przeciwko Wójtowi, bo to jest ich idol, jedyny Bóg na świecie, który istnieje. Proszę bardzo, wyszli z sali. Do tej pory tak samo mam nagrania, z których wynika, że nawet pewnej Pani Radnej nałożnica Pana Wójta podnosiła rękę przy głosowaniu pokazując, na które ma głosować. Się nic nie ukryje. Mam wszystkie nagrania z wszystkich sesji, komisji i tak dalej wszystkie nagrania słowne, wizualne. Ludzie co wy robicie? Na ostatniej, przedostatniej sesji rady Pan, jeżeli tutaj mogę powiedzieć. Nie wiem czy to sołtys czy kto, Pan, który mieszka na Siarzewie oskarżał tutaj Pana Przewodniczącego. Pani Radna Kopaczewska pokazała sms-a i zaraz trzy osoby tak klaskały, że on kłamie. Przecież wy nie widzicie co się dzieje. Patrzcie sobie. Puść Pan ten telewizor, niech sobie patrzą. Co robią radni w czasie rady. A Pan gadasz bzdury. Następną rzecz, która tutaj już koniec i na tyle mam. Także mówię dwa razy żeście pozwoliliście Wójtowi. Raz pozwoliliście Wójtowi i uznaliście. Nie wszyscy, nie mówię, że wszyscy, uznaliście to, że jego napaść na zebraniu sołeckim w stosunku do mojej osoby była. Moja skarga była niezasadna No to dziękuję wam bardzo, ale za to, że ktoś sfalszował dokumentację, wysłał I nie dostałem żadnego odszkodowania ze względu na to, bo sfalszowali całą dokumentację razem z tym Panem, który tam siedzi naprzeciwko to żeście uznali, że pan Wójt nie miał czasu. A pan Radny Sadowski w tym czasie otrzymał pismo od Wójta. On tak twierdzi, że nie miał czasu, bo robił przemiany w gminie i tak dalej. 27 maja otrzymał Pan Radny Sadowski pismo od, że pan kierownik tego referatu tak dalej i tak dalej dostał nagrodę pieniężną w poprzedniej kadencji. 27 maja 2024 w tym samym czasie mi Pan Wójt odpisał po trzech miesiącach, że on nie miał czasu na to. Do dnia dzisiejszego nie dostałem uzasadnienia, dlaczego nie miał czasu. Poprosiłem o informację. Tak samo teraz tutaj mi zarzuca Pan Sekretarz pewne rzeczy, które nie są adekwatne. Dostał Pan nakaz sądowy? Wójt a Pan jako jego zastępca dostaliście nakaz sądowy. O co? Dostaliście, odpisał Pan na to? A co tam jest w tym co nie chcecie udostępnić? Zwolnienia lekarskie, szkolenia BHP, struktury, które musicie udostępnić. Umowa zatrudnienia Pani Wesołowskiej. Musicie udostępnić. Dostaliście, dostałeś Pan w nakazie? Nie kiwaj Pan głową, bo nie jesteś Pan zwierzęciem tylko człowiekiem. Wszystko na ten temat. Nadal żeście na to nie odpisali, a Pan twierdzi, że ja swoje sugestie a to jest informacja. Ludzie łamiecie prawo w tym urzędzie przez kilkanaście lat. Jak tylko jesteście na stanowiskach i to już nieraz ludzie się boją tego powiedzieć. A wiecie, kiedy ktoś się zaczyna odzywać tych co nazywają w tej gminie obcym. Ludzie obcy zaczynają się odzywać w tej gminie i żeby się nie zbuntowali przeciwko wam, bo na razie rodziny Klany rodzinne są w tej gminie po prostu przy władzy. Tak jak Pan Wójt z twoim jednym z wypowiedzi powiedział, że on musi walczyć jako radny z korupcją, z układami rodzinnymi. No bez przesady. A co robi

teraz? Ja mogę powiedzieć, tak szczerze domniemanie moje jest takie, że podpisanie zerwanie umowy z tą firmą a wypłacenie teraz pieniędzy. Na jakiej podstawie? Nie ma żadnego protokołu, nie ma żadnej dostawy nie ma nic. Dwie faktury żeście cofnęli z powrotem, bo były niezgodne z prawem. A gdzie jest pozostała część? A w międzyczasie, przepraszam bardzo to już było za tego Wójta. Robiliście ulicę Nadmiejską czy Podmiejską? Robiliście. To, gdzie są protokoły z tego? Gdzie jest materiał z tego? I nadal mówicie, że nic nie ma. To, gdzie macie to wszystko? Wy nie macie nic. Nie macie nawet dokumentów odnośnie do podziału dróg. Czy są drogi gminne czy asfaltowe, czy szutrowe czy cokolwiek. Nie ma nic w tej gminie. To, dlaczego kłamięcie? Gdziekolwiek to cokolwiek piszecie do sądów tak samo kłamięcie. Kłamięcie do potęgi entej. Nawet do policji kłamięcie, że droga zostanie zrobiona z ładu tego co już nie ma. Jak można pisać do policji? A policjanci siedzą na sali. Trzeba im tu udostępnić te dokumenty niech robią. Przepraszam bardzo. No jesteście cały czas do służbie. Do organów ścigania przekazać takie rzeczy. No przecież ten Pan to fałszuje dokumentację non stop. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący - Jeszcze tylko dwa słowa zaraz tylko. Tak samo ten artykuł w prasie co teraz był napisany. To ja się pytam kto to za to zapłacił? I to o tej korupcji. To tak na korupcja czy inaczej to nazwać. Jeżeli syn Radnej Partyckiej zostaje prezesem. Ona zostaje radną a on za chwilę został prezesem Wzgórza Raciążek. Jeżeli Pani Kopaczewska co tak usilnie mi tu po prostu nie daje prowadzić sesji i cały czas przeciwko mnie jest i tym swoim działaniem, znaczy komisją zwoływaniem, protokołu nie oddawaniem. Pisma mi daje. Te komisje robi przed sesją za dwie minuty na sesję wychodzi. Nawet nie może obsługa rady zrobić swoich czynności ani ja, bo komisja jest tam u góry, w tym pomieszczeniu. Robi sobie teledysk, mąż jej na tym, co jest zakaz nie. Teledysk sobie robi na ruinach zamku. Jest zakaz, nie wpłaca do gminy nic. No tak samo za co to jest napisane w gazecie co ten Pan był na ostatniej sesji. Kto za to zapłacił? I tutaj tak samo za to że ten teledysk się odbył. I to było to na początku kadencji. Ten Pan nie zapłacił do gminy nic. Mimo tego, że jest zakaz teledysków, czegokolwiek robienie na ruinach zamku. To jest drugie i teraz ta Pani się odwdzięcza. Ona się odwdzięcza tym swoim działaniem co ona robi to się odwdzięcza Pani konkubinie i Panu Wójtowi, bo za chwilę się okaże za rok za dwa, jakieś stanowisko się uwolni. Bo niektórzy odejdą na emeryturę. Można podejrzewać, że ta Pani sobie może wstąpić na jakieś dyrektorskie stanowisko. Dlatego tak walczy jak lew. Tylko żeby nie dokończy, bo ten co walczy, jak lew to jak ktoś zna te przysłowie to ginie jak. Ja tylko powiem takie coś co mówił nasz król kiedyś Polski Jan Kazimierz. Był taki król Polski i później jak go uratowali w górach co wracał do Polski, takie znamienite słowa powiedział do Kmicica mówi, że znaczy do Kmicica, ale to się tyczyło do tych górali co go uratowali i mówi. Wasze zasługi nie będą zapomniane i tu jest adekwatne powiedzenie do tych radnych siedmiu. Wasze zasługi nie będą zapomniane. Tu jest RKS Wzgórze, tu teledysk na tym. To zaraz praca jeszcze co inne. Znaczy sitwa rodzinna nie. Towarzystwo. Tak ten klub to jest towarzystwo wzajemnej adoracji co się tak mówi w polityce nie? A czarny pijar to ja wiem, jak działa, bo to co Pani konkubina robi te ukryte wszystkie rzeczy. To jest czarny pijar. Tylko, że to są skutki finansowe. To nie o to chodzi, bo może sobie tam powiedzieć na mnie co chce, ale nie to. Tak mówią skutki finansowe tych wszystkich decyzji. Są skutki finansowe, gdzie tracimy. Tu dwa, tu cztery, tu dwadzieścia tysięcy tu, a najlepiej siedemset tysięcy. Oddać tam komuś a ten Pan dobrze mówi, bo ktoś jeszcze może pomyśleć inaczej, bo ja nie będę mówił co się robi na

przetargach. Co się robi po przetargach. Każdy głupi wie. Proszę Panie Sekretarzu udzielam Panu głosu.

Sekretarz Gminy - Panie Przewodniczący tylko jedno zdanie, bo ja bym chciał do tego Pana, który mnie nagrywał a już skończył i mnie nie nagrywa. Zaprosić do siebie do biura, bo ja bym chciał tą sprawę wyjaśnić, bo w tej chwili można sobie... Ja się nie zajmuję jedną, dwoma, trzema sprawami. Ja muszę zerknąć w dokumenty Zapraszam Pana do siebie, do biura wyjaśnimy tę sprawę. O którą sprawę chodzi. Sprawdzimy czy faktycznie jest racja po Pana stronie. Czy jednak Pan się trochę zagalopował. Także zapraszam Pana. Dziękuję bardzo.

3. Zamknięcie obrad X Sesji Rady Gminy Raciążek. (12:35:08 - 12:35:10)

Przewodniczący – Proszę, czy jeszcze ktoś ma jakieś pytania? Jeżeli nie ma pytań, to te spotkanie towarzyskie dzisiaj radnych jako sesja, zamykam obrady X sesji Rady Gminy w Raciążku.

Protokołowała:

Ewa Szczęsna

Przewodniczący Rady Gminy

Andrzej Sobociński